

ZESTAW NR 3

1. W listopadowy wieczór, kwadrans przed zamknięciem, do apteki w G. wszedł mężczyzna, podszedł do okienka i celując do aptekarki z pistoletu, zażądał wydania pieniędzy z kasy i kilku leków, zawierających w składzie morfinę. Danuta F. nawet nie próbowała protestować, spełniła żądanie a po wyjściu napastnika zawiadomiła policję. Danuta F. standardowo opisując mężczyznę, ogolonego na łyso zwróciła jednak uwagę na zęby mężczyzny, wyjątkowo równe ale zaniedbane. Zeznała, że jego wzrost był taki, że jak stanął przed nią, to jego usta znalazły się centralnie w okrągłym okienku szyby oddzielającej ją od pacjentów, co potęgowało grozę. Odblask światła w szybie sprawiał, że nawet reszta twarzy była słabo widoczna. Po kilku dniach zatrzymano Damiana G., który nie przyznawał się do napadu. Konieczne było przeprowadzenie okazania go Danucie F.

Jak powinno przebiegać okazanie Damiana G. Danucie F.?

Jakich innych dowodów należy poszukiwać w tej sprawie?

2. Anna D. od wielu lat przyjaźniła się z Ewą M. W maju 2014 roku Ewa M. urodziła syna. Dziecko zmarło jednak w pierwszym miesiącu życia a jako przyczynę zgonu przyjęto zespół śmierci łóżeczkowej. Anna D. bardzo przeżyła tragedię przyjaciółki i kiedy w styczniu 2015 roku urodziła córkę, obawiała się, że podobna tragedia może również ją spotkać. Nie rozstawała się z dzieckiem ani na chwilę, noce spędzała w fotelu przy łóżeczku. Zabroniła odwiedzin rodzinie i znajomym, uzasadniając to obawą przed infekcją. Jej zachowanie stało się przyczyną częstych konfliktów z teściową a w konsekwencji doprowadziły do sytuacji, w której Anna D. wypchnęła teściową z pokoju a ta przewróciła się i spadła ze schodów, doznając licznych obrażeń ciała. Zdarzenie stało się przedmiotem postępowania karnego. Mąż Anny D. składając zeznania w prokuraturze oświadczył, że jego zdaniem u małżonki ostatnio wystąpiły wyraźne zaburzenia myślenia. Jako student medycyny dopatrywał się cech zespołu paranoicznego a może i paranoi. Zawniósł powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności małżonki. Biegli jednakże orzekli, że „Anna D. przejawia zaburzenia myślenia o cechach fobii, spowodowane przebytą traumą, o natężeniu nie odbiegającym od zaburzeń tego typu u osób zdrowych, tym bardziej, że Anna D. jest obecnie w okresie przełomu biologicznego.” Biegli nie znaleźli przesłanek do stwierdzenia zaburzeń poczytalności Anny D.

Co to jest paranoja i zespół paranoiczny, jakie jest ich znaczenie dla toczącego się postępowania karnego?

Proszę ustosunkować się do przytoczonego stanowiska biegłych.

3. Jakub Z. został znaleziony martwy w przydrożnym rowie w dniu 12 maja 2014 roku. Już wstępne oględziny pozwalały przyjąć, że był to zgon nagły, gwałtowny. Dalsze czynności doprowadziły do ustalenia, że na ciele Jakuba Z. znajdują się liczne rany szarpane między innymi najrozleglejsze obu okolic łydkowych, okolicy prawej goleniowej tylnej i lewej goleniowej bocznej. W obu okolicach bocznych szyi znajdowały się wyraźne rany kłusane.

Jaki zgon określany jest jako nagły i gwałtowny?

Proszę wyjaśnić gdzie na ciele Jakuba Z. znajdowały się rany szarpane i kłusane, czym charakteryzują się te rany?

ZESTAW NR 5

1. Zbigniew W. złożył w prokuraturze w L. zawiadomienie, że jego brat Jerzy W., w postępowaniu spadkowym po zmarłym przed dziesięcioma latami ojcu Bolesławie, przedłożył w Sądzie sfalszowany testament, na mocy którego miał być jedynym spadkobiercą. Zbigniew W. twierdził, że ojciec pozostawił testament, w którym właśnie jego ustanowił jedynym spadkobiercą. Bracia nie śpieszyli z postępowaniem spadkowym, dopóki żyła matka. Z zeznań Zbigniewa W. wynikało, że brat spreparował przedmiotowy testament wykorzystując do tego celu kartkę papieru, na której był odcisnięty podpis ojca. Ojciec, wg jego zeznań, zawsze pisząc bardzo mocno naciskał długopisem i to wykorzystał brat pociągając długopisem lub piórem takie odwzorowanie. Wpisanie korzystnej treści testamentu było zadaniem drugorzędnym. Prokurator po zapoznaniu się z aktami sądowymi zdecydował, że w sprawie konieczne jest powołanie biegłego.

Proszę przedstawić projekt postanowienia o powołaniu biegłego (biegłych) w tej sprawie? Jakie elementy pozwolą biegłemu (biegłym) rozstrzygnąć problem?

2. G. jest małym miasteczkiem. Lokalna społeczność nie często przeżywała zdarzenia dorównujące tym, jakie miały miejsce 29 kwietnia 2014 roku. Tego dnia z wózka przed sklepem spożywczym została porwana 7-miesięczna Emilia C. Natychmiastowa interwencja policji doprowadziła do odnalezienia dziecka po upływie niespełna godziny, w piwnicy pobliskiego bloku. Funkcjonariusze operacyjnie ustalili, że dziecko z wózka zabrał 20-letni Paweł W. Paweł W. został zatrzymany, przedstawiono mu zarzut i już w toku pierwszego przesłuchania przez policjanta przyznał się do porwania Emilii C. Nie potrafił powiedzieć, dlaczego to zrobił. Po zapoznaniu się z aktami sprawy, prokurator powiedział do urzędującego z nim kolegi „Jedyny dowód w sprawie to przyznanie się Pawła W.” Kiedy przygotowywał się do przesłuchania podejrzanego, został poinformowany, że przyszła matka Pawła W. i prosi o rozmowę z prokuratorem. W rozmowie tej prokurator dowiedział się, że Paweł W. jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym, jego iloraz inteligencji został określony na poziomie 47. Matka była przekonana, że Paweł W. nie zrobił tego, przyznał się, bo został zmuszony albo np. przekupiony.

Proszę scharakteryzować zaburzenie stwierdzone u Pawła W. i ocenić zaistniałą sytuację procesową, jakie decyzje z tym związane powinien podjąć prokurator. Próbę pozyskania jakich dowodów należało podjąć w tej sprawie?

3. W małym miasteczku A. w lutym 2013 roku, zaginął 29-letni Dawid S. Jego zwłoki zostały odnalezione po trzech dniach w pobliskim lesie. Ciało Dawida S. leżało w nienaturalnej pozycji, nogi i ręce sprawiały wrażenie połamanych. Nasuwał się jeden wniosek, ofiara przed śmiercią była torturowana. Przeprowadzono oględziny, zwłoki przewieziono do prosektorium. Zanim prokurator udał się na sekcję zwłok, w prokuraturze zjawił się Paweł D. i poprosił o rozmowę z prokuratorem. Kiedy wszedł do gabinetu, wyrzucił z siebie jednym tchem „To ja zabiłem Dawida, myślałem, że go nie znajdziecie.” Prokurator chciał dowiedzieć się jak najwięcej, więc zapytał, za co tak Paweł D. znęcał się nad nim. I wtedy okazało się, że prokurator źle zinterpretował słowa Pawła D. Z dalszej jego relacji wynikało, że Paweł D. i Dawid S. jechali motorem, kierował Paweł D. Jeden brawurowy manewr sprawił, że pasażer jak z katapulty wyleciał do przodu. Paweł D. zorientował się, że kolega nie żyje. Wpadł w przerażenie, ściągnął go do zarośniętego rowu a w nocy wrócił z workiem, z zamiarem uprzątnięcia zwłok. Pakując zwłoki do worka połamał denatowi nogi i ręce. Prokurator nie miał wątpliwości, że musi uzupełnić postanowienie o powołaniu biegłego lekarza medycyny sądowej i przeprowadzeniu autopsji.

Jakie pytania powinny znaleźć się w przedmiotowym postanowieniu i czy na podstawie sekcji można będzie zweryfikować wersję prezentowaną przez Pawła D.?

Jakie obrażenia powinny znajdować się na ciele Dawida S. jeśli faktycznie był ofiarą wypadku motocyklowego?

ZESTAW NR 6

1. Zbigniew W. złożył w prokuraturze w L. zawiadomienie, że jego brat Jerzy W., w postępowaniu spadkowym po zmarłym przed dziesięcioma latami ojcu Bolesławie, przedłożył w Sądzie sfalszowany testament, na mocy którego miał być jedynym spadkobiercą. Zbigniew W. twierdził, że ojciec pozostawił testament, w którym właśnie jego ustanowił jedynym spadkobiercą. Bracia nie śpieszyli z postępowaniem spadkowym, dopóki żyła matka. Z zeznań Zbigniewa W. wynikało, że brat spreparował przedmiotowy testament wykorzystując do tego celu upoważnienie jakie kiedyś napisał ojciec. Jego zdaniem brat sporządził kserokopię podpisu ojca, zastępując pozostałą część dokumentu a następnie wpisał rzekomą treść testamentu. Prokurator po zapoznaniu się z aktami sądowymi zdecydował, że w sprawie konieczne jest powołanie biegłego.

**Proszę przedstawić projekt postanowienia o powołaniu biegłego (biegłych) w tej sprawie?
Jakie elementy pozwolą biegłemu (biegłym) rozstrzygnąć problem?**

2. Do dzielnicowego w H. zgłosił się dobrze mu znany 22-letni Kuba D. i z wielkimi emocjami opowiedział o tym jak jego wujek Zbigniew S. znęca się nad swoją 7-letnią córką Ewą. Matka Ewy przebywała za granicą. Według relacji Kubę, Zbigniew S. stosował wyjątkowo okrutne metody wychowawcze. Ewa za karę nie dostawała posiłków, na noc była wyganiana do piwnicy albo na balkon, bicie pasem skórzanym przy innych karach nie było już takie straszne... W każdej innej sytuacji dzielnicowy Kazimierz W. wiedziałby co ma zrobić. Tym razem było inaczej... Znał od dawna Kubę D. i wiedział, że jest on upośledzony umysłowo... Ze swoimi wątpliwościami udał się do prokuratora, który stwierdził „Sprawa nie będzie prosta, ale musimy to sprawdzić procesowo, skorzystamy z pomocy biegłych.”

Co to jest upośledzenie umysłowe i jakie jest jego znaczenie przy ocenie zeznań świadka Kubę D.?

Z pomocy jakich biegłych i w jakim zakresie miał zamiar skorzystać prokurator?

3. Do Prokuratury Rejonowej w D., w dniu 13 marca 2015 r. zgłosiła się Adela W. i złożyła zawiadomienie, że jej synowa Beata W. po raz drugi już poddała się zabiegowi przerwania ciąży. Zeznała, że synowa zawsze mówiła, że nie lubi dzieci, a w życiu karierę zawodową i aktywne spędzanie czasu przedkładała nad życie rodzinne. Zdaniem Adeli W. pierwsza aborcja została przeprowadzona w lipcu 2014 roku a druga przed tygodniem. Prokurator wezwał Beatę W. z zamiarem przesłuchania jej w charakterze świadka. Beata W., poinformowana o jaką sprawę chodzi, rzuciła kilka inwektyw pod adresem teściowej i oświadczyła, że nie będzie składać zeznań. Dodała „Panie prokuratorze, jestem do Pana dyspozycji” i rozplakała się. Prokurator zastanawiał się, czy jest to poczucie winy, czy złość...

Jakie są możliwości dowodowe w tej sprawie i jakie dowody należy zabezpieczyć?

Proszę sformułować pytania, jakie należy skierować do biegłych i jakiej specjalności biegłych należy powołać?

ZESTAW NR 7

1. Bartek K., student medycyny, czuł się odpowiedzialny za swego 14-letniego brata Adama. Od pewnego czasu zauważył u brata objawy, które jego zdaniem wskazywały, że Adam jest pod wpływem amfetaminy, być może jest uzależniony od tego narkotyku. W dniu 10 kwietnia 2015 roku siedział w samochodzie na parkingu pod szkołą i wtedy zobaczył jak Adam wręczył młodemu mężczyźnie banknoty, a ten wsunął mu coś do kieszeni. W domu sprawdził kieszenie Adama i niestety jego obawy potwierdziły się... Zgłosił się na policję, gotowy rozpoznać dealera. Funkcjonariusz pionu operacyjnego zaproponował, aby razem udali się do znanego w mieście klubu, bo tam spotykają się handlarze narkotyków. Już przy pierwszym pobycie w klubie Bartek K. rozpoznał dealera i wskazał go funkcjonariuszowi. Jakub S. został zatrzymany, pobyt w klubie z Bartkiem K. policjant udokumentował notatką urzędową. W mieszkaniu Jakuba S. znaleziono ponad 600 tabletek XTC i MDMA. Przed skierowaniem wniosku o tymczasowe aresztowanie prokurator zdecydował, że konieczne jest jeszcze dokonanie okazania Jakuba S. Bartkowi K., który konsekwentnie rozpoznał Jakuba S.

Jakie symptomy mogły wskazywać na używanie przez Adama K. amfetaminy i ewentualne uzależnienie od tego środka?

Proszę ocenić przeprowadzone czynności operacyjne i dowodowe w tej sprawie.

2. T. jest małym miasteczkiem. Od pewnego czasu plagą stały się fałszywe banknoty o nominałach 50 i 20 zł, które ktoś wprowadzał do obiegu, płacąc w barach, kioskach i małych sklepikach. W dniu 29 kwietnia 2014 roku sprzedawczyni w sklepiku z pieczywem otrzymała banknot 20 zł, który wydał się jej podejrzany. Pod pretekstem braku bilonu do wydania reszty wyszła do sąsiedniego lokalu i zadzwoniła na policję. Damian R. został zatrzymany. W kilka minut po dowiezieniu go do KMP w T. zjawiała się tam jego matka, Liliana R. i zażądała wypuszczenia syna. Oświadczyła, że jest on osobą chorą psychicznie, zostało u niego stwierdzone upośledzenie umysłowe, iloraz inteligencji nie przekracza 40. Z jej informacji, przekazywanych w dość wulgarny sposób wynikało, że syn nie po raz pierwszy popadł w konflikt z prawem ale zawsze z opresji pomagała mu wyjść opinia biegłych, którzy uznawali go za osobę niepoczytalną. Policjanci pozostawiali niewzruszeni i sprawę przekazali do prokuratora.

Proszę skomentować informacje przekazane przez matkę Damiana R.

Czy w przedmiotowym postępowaniu potrzebna będzie opinia biegłych, jeśli tak to jakich i jakie zagadnienia należy przedstawić im do rozstrzygnięcia?

3. B. jest małą osadą, młodzież zawsze narzekała na brak atrakcji i możliwości spędzenia wolnego czasu. W wieczór Andrzejkowy Anna S., Ewa D. i Bartosz D. po spacerze poszli do garażu z zamiarem posłuchania muzyki przy piwie. Około godz. 23 postanowił do nich dołączyć Kuba D., brat Bartosza. Otworzył drzwi garażu i potknął się o leżącego na ziemi brata. Bartosz był nieprzytomny, dziewczyny w samochodzie również. Wszystkich wyciągnął na zewnątrz garażu, wezwał pogotowie. Niestety przybyły lekarz stwierdził zgon Anny S. i Ewy D. Bartosz D. został przewieziony do szpitala, lekarze uratowali mu życie ale nie uchronili przed odpowiedzialnością karną. Prokurator przedstawił Bartoszowi D. zarzuty. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego wyjaśnił, że tego wieczora było zimno, więc włączył silnik samochodu i od razu zrobiło się przytulnie. Po pewnym czasie zauważył, że dziewczyny są senne, więc postanowił otworzyć drzwi garażu i wpuścić trochę świeżego powietrza. Czuł, że od spalin zaczyna boleć go głowa. Wyłączył silnik i pamięta, że podszedł do drzwi garażowych. Potem obudził się w szpitalu.

Co było przyczyną śmierci Anny S. i Ewy D., jaki obraz sekcyjny i badania posekcyjne uzasadniałyby postawioną przez Pana/Panią tezę?

Dlaczego przebywający w tych samych warunkach Bartosz D. przeżył?

ZESTAW NR 8

1. Do KMP w R. zgłosił się Paweł D. i oświadczył, że przed chwilą był w Urzędzie Miasta, gdzie złożył szereg dokumentów związanych z zaplanowaną budową farmy wiatrowej przez spółkę, której jest prezesem. Urzędnik jednoznacznie zasugerował mu, że pozytywne załatwienie sprawy uzależnione jest od korzyści majątkowej, nie mniejszej niż 70 tys. zł. Tytułem zaliczki Paweł D. zostawił mu 10 tys. zł., bo tyle mógł pobrać z bankomatu. Urzędnik stwierdził, że jest to poważna inwestycja i pewnie jeszcze nie raz spotkają się na kolacji biznesowej. Komisarz G. protokolarnie przyjął zawiadomienie o przestępstwie, konieczne jednak było ustalenie tożsamości urzędnika. W tym celu razem z Pawłem D. udali się do redakcji regionalnej telewizji, gdzie komisarz G. poprosił o odtworzenie zapisów kilku sesji Rady Miasta. Paweł D. w pewnym momencie bez wahania stwierdził „To ten!” i wskazał na Tomasza H. W niedokończonym do tej pory protokole znalazł się stosowny zapis. Tomasz H. został zatrzymany, w szufladzie jego biurka zabezpieczono banknoty w kwocie 10 tys. zł. Przed skierowaniem sprawy do prokuratury, komisarz G. przeprowadził procesowe okazanie Tomasza H. Pawłowi D. Oczywiście okazanie dało wynik pozytywny.

Proszę dokonać oceny przeprowadzonego postępowania dowodowego w tej sprawie, pozyskanie jakich dowodów jest jeszcze możliwe?

Jak należy procedować z zabezpieczonymi banknotami?

2. Joanna C., lat 26, podjęła pracę w korporacji zajmującej się pozyskiwaniem rynku dla francuskiej firmy kosmetycznej. Początkowo jej operatywność fascynowała szefa ale już wkrótce zaczął dostrzegać w jej zachowaniu brak dystansu w relacjach z osobami, którym należał się szacunek, często jej zachowania były błazeńskie a wręcz bezczelne. Dowcipy były tak nietaktowne, że trudno było śmiać się z nich. Adam W. poczuł się w obowiązku, jako szef, porozmawiać z Joanną C. Rozmowa trwała bardzo krótko, bo Joanna C. wulgarnie przerwała szefowi i opuściła jego gabinet. Po kilku dniach Adam W. został wezwany do prokuratury, gdzie od prokuratora dowiedział się, że Joanna C. złożyła zawiadomienie, że jest mobbingowana przez szefa, że była szantażowana propozycjami o charakterze seksualnym. Adam W. zszokowany wrócił do firmy i podzielił się problemem z grupą zaufanych pracowników. Wtedy Ewa S. powiedziała, że Joanna C. kiedyś zwierzyła się jej, że we wczesnej młodości rozpoznano u niej schizofrenię z zespołem hebefrenicznym. Zdaniem Ewy S. taka informacja w śledztwie, zeznania Joanny C. czyni kompletnie niewiarygodnymi.

Co to jest schizofrenia, zespół hebefreniczny i czy stwierdzone u świadka mają znaczenie przy ocenie jego zeznań?

Czy przedmiotowe postępowanie wymaga zaangażowania biegłych, a jeśli tak to jakich, jakie zagadnienia należy przedstawić im do rozstrzygnięcia?

3. Jędrzej K., student piątego roku medycyny, został zatrzymany przez policję w D. pod zarzutem nielegalnego posiadania narkotyków. W jego mieszkaniu i piwnicy przeprowadzono przeszukanie. Oprócz narkotyków w piwnicy znaleziono trzy słoje z dobrze rozwiniętymi ludzkimi płodami, zatopionymi w jakiejś substancji. Partnerka życiowa Jędrzeja K. zeznała, że to nie są jej dzieci i o przechowywanych przez partnera słojach nic nie wiedziała. Jędrzej K. wyjaśnił, że są to preparaty, które dostał od kolegów, nie są to jego dzieci.

Jakie dowody należy przeprowadzić w tej sprawie?

Proszę przedstawić zakres zagadnień jaki należy przedstawić do rozstrzygnięcia biegłym?

ZESTAW NR 9

1. Marta C. dała się namówić krążącym po domach dwóm handlowcom i zdecydowała się na zakup, po okazjonalnej cenie, robota kuchennego. Płatność miała odbywać się w systemie ratałnym, stosowna umowa kredytowa została podpisana. Robot miał być dostarczony w ciągu siedmiu dni. Minął jednak miesiąc, Marta C. wpłaciła pierwszą ratę a robot wciąż nie został dostarczony. Wskazany w umowie numer telefonu komórkowego należał do jakiegoś prokuratora. Marta C. złożyła zawiadomienie o przestępstwie ale ustalenie sprzedawców wydawało się mało prawdopodobne. W dniu 10 marca 2014 roku Marta C. była w salonie samochodowym w D. i stwierdziła, że jednym z pracowników jest mężczyzna, który oferował zakup robota i sporządził umowę, którą ona podpisała. Wyszła z salonu i zadzwoniła do prowadzącego sprawę komisarza S. Marek B. został zatrzymany. Przed doprowadzeniem do prokuratury Marek B. został okazany Marcie C. w towarzystwie dwóch przybranych do okazania mężczyzn. Okazanie oczywiście dało wynik pozytywny.

Proszę ocenić przeprowadzone okazanie Marka B.

Pozyskanie jakich dowodów jest jeszcze możliwe w tej sprawie, czy będzie potrzebne korzystanie z pomocy biegłych i w jakim zakresie?

2. Marek G. miał 24 lata i prowadził firmę ubezpieczeniową w S. Przez pracowników był uważany za szefa bezczelnego, często wręcz błaznującego ale wszyscy uważali, że pozwala sobie na to bo jest chroniony przez prominentnego ojca i tak było zawsze. W dniu 12 kwietnia 2014 roku Anita R. została w biurze po godzinach pracy, wkrótce przyszedł Marek G. Swoimi opowieściami przeszkadzał jej w pracy, próbowała mu to zasygnalizować... W pewnym momencie podszedł i uderzył ją w głowę, a następnie na stojący na biurku laptop wylał trzymaną w ręce kawę. Chwyił ją za włosy i jej twarzą „wycierał” kawę. Anita R. złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Kiedy dowiedział się o tym ojciec Marka G. przedłożył prokuratorowi historię choroby syna z której wynikało jednoznaczne rozpoznanie – schizofrenia hebefreniczna.

Co to jest schizofrenia hebefreniczna?

Czy przedmiotowe postępowanie wymaga zaangażowania biegłych, a jeśli tak to jakich, jakie zagadnienia należy przedstawić im do rozstrzygnięcia?

3. W dniu 12 lutego 2014 roku asesor prokuratury w F. przyszedł rano do pracy i dowiedział się, że w zastępstwie starszego kolegi musi udać się na sekcję zwłok 30-letniego mężczyzny, którego zwłoki znaleziono poprzedniego dnia w parku. Oględziny zewnętrzne zwłok na miejscu ich znalezienia uzasadniały przypuszczenie, że mężczyzna zmarł. Zgodnie z poleceniem asesor udał się do prosektorium. Razem z technikiem kryminalistyki weszli do sali sekcyjnej. Tu mieli poczekać na lekarza. Ku zaskoczeniu asesora, na obu stołach sekcyjnych leżały zwłoki mężczyzn w podobnym wieku. Zmiany pośmiertne w obu przypadkach były bardzo podobne i faktycznie nasuwały przypuszczenie, że przyczyną zgonu mogła być niska temperatura. Swoją wątpliwością asesor podzielił się z lekarzem. Lekarz uśmiechając się pod wąsem zapytał „No a w jakim przypadku wczesne zmiany pośmiertne są podobne do tych, spowodowanych zamrożeniem?”

Proszę pomóc asesorowi w znalezieniu poprawnej odpowiedzi.

Jaki jest mechanizm powstawania zmian pośmiertnych w obu przypadkach, jakie są w różnice w znamionach, widoczne w czasie sekcji i wynikające z badań posekcyjnych?

ZESTAW NR 10

1. Marek T. późnym wieczorem 11 maja 2014 roku wracał do domu. Na klatce schodowej został zaatakowany przez nieznanego sprawcę. Uderzony w głowę stracił przytomność i osunął się na schody. Na miejscu zdarzenia znaleziono zakrwawiony kij bejsbolowy, bez wątplenia dowód w tej sprawie. Komisarz Z. zaproponował, aby z przedmiotowego kija pobrać zapach, bo bez wątplenia taki ślad sprawca zostawił. Prowadzący oględziny funkcjonariusz zdecydował jednak aby odstąpić od tego, bo jak oświadczył, zdecydowanie większą wartość dowodową będzie miała ekspertyza DNA, a z całą pewnością ślady biologiczne sprawcy na kiju pozostały. Jego zdaniem, w czasie procesu zabezpieczania śladu zapachowego może dojść do zniszczenia śladów biologicznych.

Proszę rozstrzygnąć spór między funkcjonariuszami.

W jaki sposób należy wykorzystać dowodowy kij bejsbolowy i jak należy go zabezpieczyć?

2. W czasie towarzyskiego spotkania w Klubie w G. Dawid C. uderzył szklanką w głowę Grzegorza S. Rozległe rany cięte okolicy skroniowej, krwotok nakazywały wezwać pogotowie ratunkowe. Ordynator oddziału ratunkowego zawiadomił policję. Wszczęto dochodzenie. Dawidowi C. przedstawiono zarzut z art. 157§1 kk. Dawid C. będąc przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego powiedział, że leczy się psychiatrycznie, bowiem rozpoznano u niego schizofrenię. Prokurator uznał, że konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłych lekarzy psychiatrów o poczytalności Dawida C. W opinii biegli napisali: „W czasie badania Dawid C. pozostawał napięty, z zachowaną orientacją autopsychiczną i allopsychiczną, afektywnie zblednięty, dyssymuluje treści przeżyć psychotycznych.” Ostatecznie orzekli, że w chwili popełnienia czynu poczytalność Dawida C. była zniesiona. Wypowiadając się o potrzebie stosowania środka zabezpieczającego stwierdzili: „Zachowanie będące przedmiotem opiniowania zostało spowodowane zaprzestaniem przyjmowania przez pacjenta leków ustalonych przez lekarza prowadzącego. Jeżeli Dawid C. będzie przyjmował systematycznie leki, nie będzie stanowił zagrożenia dla porządku prawnego.”

Proszę wyjaśnić terminy użyte przez biegłych

Jaką decyzję powinien podjąć prokurator?

3. W wieczór walentynkowy w 2014 roku, 16-letnia Magda M. nie wróciła do domu o ustalonej z rodzicami godzinie. Zaniepokojony ojciec Magdy, Jerzy M., wyruszył na poszukiwania. Zgodnie z przewidywaniami znalazł ją w mieszkaniu koleżanki Joli D. Jola z rodzicami mieszkała w kamienicy z mieszkaniami o bardzo niskim standardzie. Jednak to co Jerzy M. zastał na miejscu kompletnie go zaskoczyło. Młodzież siedziała w pokoju przy świecach. Pomieszczenie było ogrzewane z wolno stojącego piecyka gazowego. W pokoju było dużo dymu. Młodzież sprawiała wrażenie, jakby wszyscy byli półprzytomni. Magda miała mdłości, bóle i zawroty głowy. Jerzy M. wezwał pogotowie, wszyscy zostali przewiezieni do szpitala. Następnego dnia w prokuraturze złożył zawiadomienie o narażeniu jego córki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez zatrucie tlenkiem węgla przez właścicieli mieszkania. W śledztwie prokurator zażądał dokumentacji medycznej ze szpitala i dowiedział się, że po przyjęciu stężenie karboksyhemoglobiny u pacjentki wynosiło 5,6%. W karcie obok widniał zapis „ustalenia z konsultantem – okres półtrwania tlenku węgla w przypadku oddychania powietrzem atmosferycznym wynosi ok. 4 – 6 godzin”.

Co to jest okres półtrwania tlenku węgla?

Czy zarzuty Jerzego M. były uzasadnione?

ZESTAW NR 11

1. Klaudia P. pozostawała w związku z Krzysztofem Z. Klaudia miała 20 lat a Krzysztof - 35. W dniu 5 maja 2014 roku w czasie domowej awantury Klaudia P. uderzyła Krzysztofa Z. nożem w okolice szyi. Uszkodzenie tętnicy szyjnej i masywny krwotok spowodowały jego zgon. Klaudia P. usłyszała zarzut z art. 148 § 1 kk. Przesłuchiwana przez prokuratora Klaudia P. złożyła następujące wyjaśnienia: „Zapukałam, otworzył Krzysztof i powiedział „wpierdalać”. Weszłam do mieszkania i poczułam pierdolnięcie w plecy. Przewróciłam się, poleciałam między łóżko i kozę, w której palił się ogień. Prawą ręką jebnęłam się w kozę i poparzyłam się. Krzyś krzyczał do mnie „kurwo, szmato ja cię zapierdole” i zaczął mnie napierdalać girami. Chwyciłam go za kopyto i wtedy wypierdolił się. Chwyciłam za kozę i jebnęłam go w szyję. Pamiętam juchę. Kurwa, ja połowy z tego nie pamiętam. Cała ta sytuacja tak mi zryła banię, że szok.” Obrońca Klaudii P. po zapoznaniu się z aktami sprawy złożył skargę na prokuratora. W skardze napisał, że sposób protokolowania wyjaśnień jego klientki stawia Klaudię P. w niekorzystnym świetle od początku postępowania, sugeruje, że jest ona ze środowiska marginesu społecznego, co zdecydowanie pogarsza jej sytuację w śledztwie.

Proszę przedstawić swoje stanowisko w sprawie skargi obrońcy Klaudii P.

Jakie zasady obowiązują przy protokolowaniu wyjaśnień i zeznań?

2. Cecylia J. złożyła zawiadomienie w prokuraturze o znęcaniu się przez męża Pawła J. nad nią i trójką małoletnich dzieci. Mąż był agresywny zarówno po wypiciu alkoholu jak i w stanie trzeźwości. W sprawie w charakterze świadka została przesłuchana matka Pawła J., która zeznała, że widzi, że w rodzinie syna dzieje się źle, w domu często są awantury, syn nie zajmuje się gospodarstwem, które przekazali mu z mężem. Jej zdaniem jednak winna temu jest synowa, która ma zły charakter i „syn przez to zachorował na nerwy”, leczyl się u psychiatrów. Prokurator zdecydował o potrzebie badań psychiatrycznych. Biegli rozpoznali u Pawła J. zespół uzależnienia od alkoholu, nie wpływający na jego poczytalność. Wskazali również na potrzebę leczenia odwykowego w trybie stacjonarnym. Paweł J. po zapoznaniu się z opinią zaangażował adwokata, który złożył wniosek dowodowy, podważający jego zdaniem opinię biegłych. Wniósł o przesłuchanie szeregu świadków, którzy mieli stwierdzić, że Paweł J. nie jest alkoholikiem. Przesłuchani faktycznie zeznali, że Paweł J. nie nadużywa alkoholu. Powszechnie natomiast wiadomo było, że „ma ułańską fantazję”. Jak zaczyna bawić się np. na weselu czy imieninach to „potrafi pić i szaleć przez dwa tygodnie albo i więcej, i nic go wtedy nie obchodzi.”

Czy powyższe ustalenia były podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

Proszę ustosunkować się do opinii biegłych, mając na uwadze również zeznania świadków zawnioskowanych przez obrońcę.

3. O poranku 22 kwietnia 2014 roku w G., w pobliżu śmietnika, w plastikowym pojemniku na papier jeden z mieszkańców osiedla znalazł zwłoki noworodka płci męskiej. Zawiadomił policję. Zabezpieczono zwłoki, niewielką ilość makulatury znajdującej się w pojemniku. Prowadzący oględziny komisarz F. zarządził penetrację śmietnika i przyległego terenu w celu poszukiwania łożyska. Policjanci żartowali sobie, że komisarz słyszał, że łożyska są wykorzystywane w przemyśle kosmetycznym i pewnie chce zarobić. Faktycznie w pojemniku na szkło znaleziono łożysko.

Dlaczego komisarz F. dążył do odnalezienia łożyska?

Ustalenie jakich okoliczności będzie istotne w tej sprawie, proszę przedstawić projekty postanowień o powołaniu biegłych.

ZESTAW NR 12

1. Alfred J. został oskarżony o dokonanie napadu rabunkowego na ekspedientkę w nocnym sklepie monopolowym w K. Na miejscu zdarzenia znaleziono czarną skórzaną rękawiczkę, która zdaniem ekspedientki należała do napastnika. Zabezpieczono ślad zapachowy a po zatrzymaniu Alfreda J. przeprowadzono eksperyment osmologiczny. Uzyskano wynik pozytywny i ekspertyza osmologiczna stała się jednym z dowodów w tej sprawie. W toku procesu obrońca Alfreda J. podważał kolejno dowody. Między innymi zarzucił, że eksperyment osmologiczny został przeprowadzony w sposób uniemożliwiający kontrolę przyjętej metody, bowiem nie udokumentowano od kogo, w jaki sposób i w jakich warunkach pobrano zapachy, użyte w eksperymencie jako materiał uzupełniający i kontrolny.

Proszę ustosunkować się do zarzutu obrońcy Alfreda J.

Proszę przedstawić jak powinno przebiegać zabezpieczenie śladu zapachowego w tej sprawie a następnie proszę przedstawić jak należało przeprowadzić eksperyment osmologiczny.

2. Artur i Alina S. od dwunastu lat pozostawali w związku małżeńskim. Mieli czworo dzieci, byli dobrym małżeństwem. W 2013 roku u najmłodszej córki państwa S. stwierdzono rzadką chorobę genetyczną. Państwo S. wyprowadzili się na wieś. Alina S. przestała pracować zawodowo, zajęła się rodziną. Artur S. był pilotem wycieczek, więc często nie było go w domu. Od pewnego czasu sąsiedzi informowali Artura S., że żona zdradza go z sąsiadem Tomaszem N. Istotnie Tomasz N. często przebywał w domu państwa S. Artur S. zauważył nawet, że w ramach sąsiedzkiej przysługi, żona pierze jego rzeczy. Do tego Artur S. nabierał przekonania, że jego żona popadła w alkoholizm. W dniu 3 maja 2014 roku Artur S. wrócił do domu i zastał żonę spożywającą alkohol z Tomaszem N. Artur S. wyprosił go z domu, Tomasz N. zaczął mu ułóżać, uderzył w twarz. Dla Artura S. było to bardzo upokarzające, bowiem stało się to w obecności żony i dzieci. Zaczął sąsiada wypychać za drzwi, ale ten był wyższy, silniejszy i tylko śmiał się z niego. Wtedy chwycił nóż, żeby wystraszyć Tomasza N. Wyjaśnił, że nic więcej nie pamięta. Tomasz N. został ugodzony nożem w plecy, nastąpił zgon. Prokurator wydał postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów, którzy po jednorazowym badaniu zawnioskowali o obserwację, a następnie stwierdzili: „Gwałtowne zachowanie się opiniowanego nosi znamiona reakcji afektywnej, tzw. silnego wzburzenia. Działał on w stanie silnego pobudzenia emocjonalnego, które wpłynęło na zaburzenie poznawczej regulacji zachowań. Doszło do przymglenia i zawężenia strumienia świadomości. Zachowanie ofiary postrzegał jako prowokujące, co było czynnikiem wyzwalającym wybuch afektywny. Była to również okoliczność usprawiedliwiająca afekt. Jego reakcja była wypadkową sytuacji konfliktowej, poczucia poniżenia, prowokacyjnego zachowania ofiary. Był to zryw emocjonalny z silnym pobudzeniem psychoruchowym i wyładowaniem agresywnym. Zachowanie się opiniowanego było zaskakujące nawet dla niego, obce jego osobowości i dotychczasowej linii życiowej.”

Jakie zdaniem Pani/Pana wnioski znalazły się w końcowej opinii biegłych?

Na czym polega przymglenie i zawężenie strumienia świadomości?

3. W dniu 23 marca 2014 roku w rzece N. znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, w stanie zaawansowanego procesu gnilnego. Znaczna część czaszki uległa zeszkieletowaniu, na podeszwoch powierzchniach stóp stwierdzono „skórę praczek” o dużym nasileniu. W obrębie twarzy i rąk były ślady żernej działalności zwierząt. Znalezione zwłoki zostały skojarzone z poszukiwanym od listopada 2013 roku Mateuszem D. Prokurator zdecydował, że zwłoki należy okazać rodzicom Mateusza D. Na udział w okazaniu zdecydował się ojciec, Czesław D. Matka nie zdecydowała się. Po obejrzeniu zwłok Czesław D. stwierdził, że to nie jest jego syn. Jego zdaniem syn był szczuplejszy i wyższy. Prokurator, po przeanalizowaniu odzieży zaginionego i denata, stwierdził, że jednak najprawdopodobniej są to zwłoki Mateusza D. Zdecydował się na powołanie biegłego. Przeprowadzone badania wykazały, że z pewnością są to zwłoki Mateusza D.

Jakie badania należało przeprowadzić w tej sprawie?

Co mogło być źródłem pomyłki Czesława D.?

ZESTAW NR 13

1. Dyżurny KMP w G. został powiadomiony, że w pobliskiej wsi w stodole jednego z gospodarstw sąsiedzi znaleźli wiszące zwłoki właściciela gospodarstwa Zenona S., a na strychu domu również wiszące zwłoki jego żony Janiny S. Na miejsce zdarzenia udał się prokurator, lekarz i ekipa policyjna. Nieład w domu sugerował zabójstwo z motywów materialnych. W toku oględzin zwłok Zenona K. na jego spodniach, na prawej nogawce, na części tylnej, na wysokości uda widniał wyraźny nawarstwiony z gliny ślad podeszwy buta. Prokurator ostrzegł techników „Panowie, dokładnie należy przemyśleć sposób zabezpieczenia, bo dowód jest bardzo kruchy i to dosłownie a nie w przenośni.” W toku oględzin zwłok Janiny S. lekarz stwierdził, że ślady na szyi wskazują, że śmierć mogła nastąpić wskutek zadławienia i Janina S. została powieszona już martwa. Prokurator dodał „A zatem na jej szyi może być jedyny pewny ślad prowadzący do sprawcy. Panowie, zabezpieczamy tu czy w prosektorium?”

W jaki sposób należy zabezpieczyć opisany ślad traseologiczny, o jakich śladach na szyi Janiny S. myślał prokurator i jak należało je zabezpieczyć?

Jakie ślady na szyi Janiny S. wskazywały na zadławienie, jaki obraz sekcyjny będzie potwierdzeniem wersji wysuniętej przez obecnego na miejscu zdarzenia lekarza?

2. Jagna M. została tymczasowo aresztowana, bo usłyszała zarzut handlu narkotykami. W areszcie przebywała już prawie pięć miesięcy. Wielokrotnie pisała wnioski o zmianę środka zapobiegawczego, bo tęskniła za trzyletnią córką, którą musiała zaopiekować się babcia. Ustalenia w śledztwie przemawiały za potrzebą zasięgnięcia opinii biegłych w zakresie czytelności Jagny M. W postanowieniu znalazło się też pytanie „Czy podejrzana może przebywać w warunkach aresztu śledczego?” Odpowiadając na to pytanie biegli napisali „U opiniowanej stwierdzamy zaburzenia adaptacyjne pod postacią reakcji depresyjnej sytuacyjnej. Dalsze przebywanie w warunkach aresztu może prowadzić do pogłębiania się tego stanu i np. reakcji puerylnych, symptomy których biegli już zauważyli.” Po zapoznaniu się z opinią prokurator stwierdził „Uważam, że jest to reakcja adekwatna do sytuacji i nie stanowi przesłanki uchylenia aresztu.”

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Jagny M.?

Proszę ustosunkować się do stanowiska prokuratora.

3. Na drodze między S. i D. w dniu 15 kwietnia 2014 roku miał miejsce wypadek samochodowy. Kierowca Toyoty RAV 4, stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Dwie osoby przeżyły wypadek, dwie zginęły na miejscu. Kiedy na miejsce zdarzenia przybyła policja i karetki pogotowia wszystkie ofiary wypadku były już poza samochodem. Waldemar D. i Zuzanna D. byli ranni ale próbowali udzielić pomocy nieżyjącym już niestety Danucie R. i Sebastianowi J. Wyciągnęli ich z samochodu i ułożyli na trawie. W toku oględzin wystrzelonej poduszki powietrznej na miejscu kierowcy zabezpieczono z jej powierzchni ślady krwi. Nie było wątpliwości, że pozostawił je nieostrożny kierowca. Waldemar D. i Zuzanna D. twierdzili, że nie pamiętają, kto prowadził samochód. Prowadzący postępowanie funkcjonariusz ustalił jednak, że najprawdopodobniej za kierownicą siedział Waldemar D. W dniu 22 kwietnia 2014 roku Waldemar D. został wezwany do KMP w S., gdzie pobrano od niego materiał biologiczny w postaci wymazów z jamy ustnej. Po zakończonej czynności Waldemar D. już na korytarzu, z ogromną radością powiedział do obrońcy „Yes, yes, yes! Nie udowodnią mi! Jestem chimera!” Adwokat był wyraźnie zaskoczony zaistniałą sytuacją...

Proszę wyjaśnić powód radości Waldemara D. i czy była to radość w pełni uzasadniona?

Jakich innych śladów należało poszukiwać w tej sprawie?

ZESTAW NR 14

1. W parku miejskim L., rano 21 grudnia 2014 roku, znaleziono zwłoki Ludwiki O. W odległości około jednego metra od zwłok, w śniegu, widoczny był dość duży, wyraźnie odwzorowany ślad buta. Na całej jego powierzchni były widoczne ślady krwi. Na ciele Ludwiki O. nie było obrażeń połączonych z krwawieniem, a zatem broniąc się musiała zranić sprawcę i na widocznym śladzie była jego krew. Wśród obecnych na miejscu policjantów i prokuratora wywiązała się dyskusja na temat sposobu zabezpieczenia śladu. Pobranie materiału biologicznego wiązałoby się z uszkodzeniem struktury śladu traseologicznego, zabezpieczenie tylko śladu traseologicznego będzie skutkowało utratą śladu biologicznego... Należało zatem zdecydować, co będzie miało większą wartość dowodową...

Proszę przedstawić własne stanowisko w przedmiotowej sprawie.

W jaki sposób zabezpiecza się ślady traseologiczne na śniegu i ślady krwi na śniegu, jakie zagrożenia dla wartości dowodowej tych śladów stanowi to podłoże?

2. W dniu 13 czerwca 2014 roku 17-letnia Marta C. usiłowała popełnić samobójstwo, zażywając leki nasenne matki. W szpitalu w rozmowie z psychologiem powiedziała, że czuje się skompromitowana i poniżona i nie widzi możliwości powrotu do swego środowiska. Z jej relacji wynikało, że jeden z jej znajomych, Sławomir F., od pewnego czasu szantażuje ją. Żądał aby systematycznie doładowywała mu telefon komórkowy ze swego numeru. W dniu 11 czerwca 2014 roku nie zrobiła tego i wtedy za pośrednictwem sieci Internet rozpowszechnił jej zdjęcia i film o charakterze pornograficznym z jej udziałem. Wstydziła się tego, że kiedyś dała się namówić na taką sesję a teraz wszyscy dowiedzieli się o tym. Sławomir F. był jej kolegą z klasy. Nie był lubiany ze względu na swoją nonszalancję i bezczelność. Sprawiał problemy wychowawcze rodzicom i nauczycielom. Kilkakrotnie powtarzał klasę ale nie wstydził się tego. Demonstrował dystans do wszystkich swoich problemów. Po przedstawieniu mu zrzutów, w prokuraturze zjawiała się matka i przedłożyła zaświadczenie, z którego wynikało, że w przeszłości stwierdzono u niego zaburzenia osobowości o charakterze socjopatii. Prokurator uznał za konieczne poddanie podejrzanego badaniom psychiatrycznym. Opinia była zaskakująca – schizofrenia hebefreniczna.

Czym przejawia się zaburzenie osobowości stwierdzone u Sławomira F. w przeszłości?

Co to jest schizofrenia hebefreniczna, czy któreś z opisanych wyżej zachowań Sławomira F. mogło wynikać z jego stanu zdrowia psychicznego i jakie konsekwencje procesowe mogą wynikać z powyższej opinii?

3. Od kilku dni mieszkańcy przedmieść D. narzekali na dym unoszący się z wypalanych łąk. Po południu 2. września 2014 roku Patryk B. był na spacerze z psem. Spuścił psa ze smyczy i obserwował jego harce. Pies pobiegł na wypaloną łąkę. W pewnym momencie skoncentrował się nad jakimś ciemnym kształtem. Patryk B. podszedł bliżej i z przerażeniem stwierdził, że są to zwłoki ludzkie. Zawiadomił policję, na miejsce przyjechał prokurator. Zidentyfikowano, że są to zwłoki 76-letniej Pelagii W. Zaintrygowani zamieszaniem zbierali się okoliczni mieszkańcy. W tłumie słychać było rozmowy sugerujące, że to było zabójstwo a podpalenie miało zatrzeć ślady. Prokurator z medykiem sądowym, prowadząc oględziny zewnętrzne na miejscu znalezienia zwłok, byli jednak przekonani, że był to nieszczęśliwy wypadek i kobieta jest ofiarą nieroztropnego wypalania traw. Przeprowadzona sekcja potwierdziła przypuszczenia prokuratora. Jedyne stwierdzone obrażenia Pelagii W. to oparzenia termiczne II, III i IV stopnia, zajmujące ponad 40% powierzchni ciała oraz poparzenie dróg oddechowych.

Na jakiej podstawie prokurator z lekarzem wnioskowali, że Pelagia W. znalazła się żywa na obszarze wypalanych traw?

Proszę opisać i zróżnicować poparzenia na ciele Pelagii W.?

ZESTAW NR 15

1. Prokurator Tadeusz G. został poinformowany w czasie dyżuru, przez dyżurnego KMP w C., że na osiedlu domków jednorodzinnych, w czasie sprzeczki rodzinnej, Marian H. śmiertelnie postrzelił swoją żonę Ewę H. Prokurator zdecydował, że uda się na miejsce zdarzenia i poprosił, aby policjanci przyjechali po niego. W rezultacie w mieszkaniu państwa H. znalazł się po upływie ponad godziny od informacji dyżurnego. Na miejscu zorientował się, że Marian H. jest policjantem pełniącym służbę w tzw. drogówce, a Ewa H. również była policjantką pracującą z nieletnimi. Zdenerwował się, że informacja dyżurnego była niepełna. Wszedł do domu i okazało się, że przed nim na miejscu zdarzenia byli funkcjonariusze z KWP i w zasadzie już kończyli oględziny miejsca zdarzenia, broń była zabezpieczona, pozostało tylko dokonać oględzin zwłok Ewy H. Marian H. wstępnie poinformował, że faktycznie sprzeczał się z żoną ale nie zamierzał do niej strzelać. Broń miał zamiar schować w domowym sejfie, trzymał ją w ręce, Ewa podeszła, szarpnęła go za rękę mówiąc „spójrz mi w oczy” i wtedy padł strzał, zupełnie nie wie jak... Prokurator zastanawiał się, czy przejąć kierowanie oględzinami czy lepiej nie wtrącać się...

Jak powinien zachować się prokurator Tadeusz G.?

Do zabezpieczenia jakich dowodów należy dążyć w tej sprawie i jak należy je wykorzystać?

2. Grupa studentów jednego z wydziałów politechnicznych w K. zorganizowała spotkanie przy ognisku. Okazją było zakończenie najtrudniejszej sesji w okresie studiów i to z całkiem dobrymi wynikami. Spotkali się na działce Jakuba Z. Michał O. z natury niewiele pił alkoholu i tym razem nie było inaczej. Wziął puszkę piwa i poszedł na spacer przez wieś. W pewnym momencie przybiegł jeden z miejscowych chłopaków i prosił aby szybko zabrali Michała O., bo w sklepie spożywczym wpadł w amok, zrzucał towar z półek, pobił dwóch miejscowych mężczyzn. Już została wezwana policja. Studenci pobiegli do wskazanego sklepu, zdążyli przed policją. Michał O. spał na trawniku. Obudzony przez policję, nie rozumiał o co chodzi. Nie sprawiał wrażenia pijanego ale został przewieziony celem pobrania krwi na zawartość alkoholu, bo badanie alkotestem wykazało 0,25 mg/l. Michał O. był zdenerwowany, bo uważał, że „ktoś wkręca go.” Z przebiegu wieczoru nic nie pamiętał.

Z czego mogło wynikać zachowanie Michała O.?

Jaka była zawartość alkoholu we krwi Michała O. i jaki jest wpływ takiej ilości alkoholu na zachowanie człowieka?

3. W dniu 1 kwietnia 2014 roku w rozlewiskach rzeki N. zostały znalezione zwłoki mężczyzny. Ustalono, że jest to poszukiwany od 6 stycznia 2014 roku Patryk Z. Po oględzinach na miejscu zdarzenia prokurator zarządził sekcję zwłok. W postanowieniu o powołaniu biegłego znalazły się następujące pytania: 1) Czy stan zwłok wskazuje, że mogły one przebywać w wodzie od 6 stycznia 2014 roku, 2) Jaka była przyczyna zgonu Patryka Z.? W opinii biegłego znalazły się następujące ustalenia. „Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała obecność zaawansowanego procesu gnilnego. Ręce i twarz zostały uszkodzone przez żerujące zwierzęta. Na stopach „skóra praczek”. W drodze oględzin wewnętrznych i badań histopatologicznych biegły stwierdził „płuca – gnicie, brak cech rozdzęcia, w świetle pęcherzyków płucnych treść komórkowa, składająca się przede wszystkim ze znacznej ilości makrofagów, częściowo rozpadających się, sprawiających wrażenie, jakby obladowanych barwnikiem krwi, mózg – w znacznym stopniu autoliza i gnicie, w lewym płacie skroniowym zmiana prawdopodobnie o charakterze ogniska krwotocznego, mięsień sercowy – gnicie, nerki – gnicie, nadnercza – gnicie, tarczyca – gnicie, wątroba – gnicie, zaawansowane cechy stłuszczenia, trzustka – gnicie, śledziona – gnicie.” Następnie w opinii znalazło się stwierdzenie „Przyczyna zgonu jest niemożliwa do ustalenia z uwagi na zaawansowany proces gnilny. Zwłoki mogły przebywać w wodzie od 6 stycznia 2014 roku.” Prokurator umorzył postępowanie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Proszę ustosunkować się do opinii biegłego i decyzji prokuratora.

Proszę omówić zmiany pośmiertne, jakimi były dotknięte zwłoki Patryka Z.

ZESTAW NR 16

1. Komendant Wojewódzkiej Policji w W. skierował do prokuratur tegoż województwa pismo informujące, że wydał polecenie funkcjonariuszom, aby zaprzestać praktyki kierowania policjantów na sekcje zwłok, celem sporządzenia dokumentacji fotograficznej, bowiem generuje to niepotrzebne koszty i pochłania czas funkcjonariuszy. Dalej uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że mamy już XXI wiek, zasady obowiązujące w poprzednim stuleciu powinny ulec zmianie. Zrobienie fotografii nie wymaga teraz takiego przygotowania technicznego i sprzętu jak wcześniej, a zatem dokumentację fotograficzną z sekcji może sporządzać sekcjonujący lekarz, jego pomocnik lub nawet prokurator. Część prokuratorów była zbulwersowana stanowiskiem Komendanta a niektórzy w pełni je rozumieli.

Jakie znaczenie ma fotografia w postępowaniu karnym?

Proszę przedstawić swój pogląd w opisanej sprawie.

2. W Prokuraturze Rejonowej w M. zgłosił się 90-letni Waław W. i złożył zawiadomienie, że sąsiad Kamil S. truje jego koty. W postępowaniu ustalono, że Waław W. mieszka samotnie w domu jednorodzinnym. W ogrodzie rozstawia miski z karmą dla kotów. Schodzą się tam zarówno koty bezdomne jak i należące do sąsiadów. Waław W. prowadził dziennik, w którym opisywał wszystkie odwiedzające go koty, jeżeli któryś nie pojawił się kilka dni, to robił zarzuty sąsiadom, że coś zrobili jego kotu. Tym razem jednak zdecydował się złożyć formalne zawiadomienie w prokuraturze. Twierdził przy tym, że w nocy Kamil S. przychodzi do jego ogrodu i zatrzuwa karmę. Intuicja podpowiadała prokuratorowi, że zeznania Waława W. są niewiarygodne ale zastanawiał się, jak może sprawdzić to w postępowaniu.

Czy faktycznie w opisanym przypadku są podstawy, aby wątpić w prawdziwość zeznań Waława W. i czym kierował się prokurator wątpiąc w zeznania tego świadka?

Co powinien zrobić prokurator w zaistniałej sytuacji?

3. Irena Z. wieczorem 1 czerwca 2014 roku wróciła do domu i w kuchni znalazła martwego syna. Bartosz Z. siedział w kącie przy stole, z głową opartą o ścianę. Lewa strona jego głowy była jedną wielką raną. W prawej ręce, ułożonej na stole, trzymał jakiś pistolet. Przybyłemu na miejsce prokuratorowi Irena S. nie potrafiła powiedzieć, skąd w domu wziął się pistolet. Była natomiast pewna, że Bartosz popełnił samobójstwo z powodu żony, ponieważ w ostatnim czasie małżonkowie rozstali się i Bartosz wprowadził się do matki. Jej zdaniem bardzo przeżywał swoje problemy małżeńskie i pewnie sytuacja go przerosła. Prokurator nie słuchał rozpaczającej Ireny Z. i powiedział do komisarza R. „To nie było samobójstwo, a strzał został oddany z przystawienia albo z bliskiej odległości.”

Na jakiej podstawie prokurator wysnuł wniosek, że Bartosz Z. nie popełnił samobójstwa i jakie badania kryminalistyczne mogą pomóc rozwiązać wątpliwości?

Jaka jest możliwość ustalenia, czy strzał został oddany z przystawienia, czy z bliskiej odległości?

ZESTAW NR 17

1. Uczniowie liceum w K. zorganizowali bal, tzw. półmetek, w jednej z miejscowych restauracji. Kamila L. przysłała z nowo poznanym kolegą, już studentem, Erykiem Z. Eryk był bardzo sympatyczny, częstował przyniesionym alkoholem, gumą do żucia i czymś podobnym do gumy, co nazywał blottery. Po kilku godzinach zabawy zastało trzech chłopców, kilka innych osób wyraźnie źle się czuła. Wszyscy zostali przewiezieni do szpitala. O życie dwóch pacjentów lekarze musieli długo walczyć. Przeprowadzona diagnostyka wykazała, że wszyscy zażywali dopalacze. Podejrzenie zostało skierowane na Eryka S., który wyjechał w nieznanym kierunku. Prokurator zdecydował o przeprowadzeniu przeszukania w mieszkaniu Eryka Z. i zabezpieczeniu przedmiotów mogących mieć związek z opisanym zdarzeniem, w tym również komputera, bo oczywistym było, że Eryk Z. nie działał sam. Policjanci uznali, że z uwagi na potrzebę zabezpieczenia komputera, muszą się starannie przygotować. Prokurator nie widział w tym szczególnego problemu, zaproponował nawet kartony, które stały w sekretariacie, po niedawno nadesłanych nowych kodeksach. Powiedział jednak, „komputery przy pomocy biegłego mogą być początkiem dużej sprawy.” Faktycznie zabezpieczono dwa komputery. Nic więcej nie znaleziono.

Proszę opisać jak powinno przebiegać przeszukanie w tej sprawie, czy zabezpieczenie komputerów wymaga szczególnego postępowania?

Jaki biegły powinien być powołany w tej sprawie i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?

2. Małżonkowie Anna i Kacper W. od lat prowadzili hurtownię owoców produkcji krajowej. W ostatnim czasie postanowili wybudować własną chłodnię i przechowywać w niej skupione w sezonie owoce. Na ten cel wzięli duży kredyt. Inwestycję zrealizowali, ale zamknięcie rynku wschodniego spowodowało zastój w interesach, a to z kolei doprowadziło do problemów ze spłatą kredytu. W dniu 12 listopada 2014 roku Anna i Kacper W. uśpili osobiście dwa ukochane psy, a następnie wsiedli w samochód z zamiarem popełnienia samobójstwa. Po wielogodzinnym krążeniu po okolicy kierujący pojazdem Kacper W. zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z TIR-em. Anna W. zginęła na miejscu, Kacper W. przeżył. Taką wersję przedstawił psychologowi, który rozmawiał z nim w szpitalu. Prokurator poinformowany o motywach, jakimi kierował się Kacper W. zastanawiał się nad zasadnością sprawdzenia stanu poczytalności tempore criminis Kacpra W.

Jakich zaburzeń psychicznych prokurator dopatruje się w zachowaniu Kacpra W.?

Czy opisana sytuacja może być samoistną przesłanką powołania biegłych lekarzy psychiatrów i w jaki sposób można uzupełnić dane o stanie zdrowia psychicznego Kacpra W.?

3. Państwo D., oboje po siedemdziesiątym roku życia, byli zamożnymi ludźmi, mieli dwóch dorosłych już synów. W dniu 1 czerwca 2014 roku pani Eliza D. wezwała pogotowie. Kobieta była bardzo zdenerwowana i dyspozytor niewiele mógł dowiedzieć się od niej. Lekarz przybyły do domu państwa D. stwierdził zgon ich młodszego syna Damiana. W jego klatce piersiowej była wyraźna rana postrzałowa, również na plecach była okrągła rana, najprawdopodobniej wylotowa. Starszy syn Piotr siedział w fotelu, drżał i nie odzywał się. Lekarz zawiadomił policję, na miejsce przyjechał prokurator. W pewnym momencie do prokuratora podszedł Zygmunt D. i łamiącym się głosem powiedział „Piotr chciał mnie zastrzelić, Damian mnie zasłonił.” Wtedy z fotela zerwał się Piotr D. i chwilę potem zemdlął. Swoje zeznanie Zygmunt D. konsekwentnie podtrzymywał w śledztwie. Pozostali członkowie rodziny odmówili zeznań.

Proszę ocenić wartość dowodową zeznań Zygmunta D. i jakimi dowodami można je zweryfikować?

Jakie są możliwości ustalenia, która rana jest wlotowa a która wylotowa?

ZESTAW NR 18

1. W dniu 5 maja 2014 roku miało miejsce włamanie do domu państwa D. Sprawcy byli bardzo dobrze poinformowani o stanie majątkowym państwa D., bowiem działali bardzo wybiórczo. Z mieszkania zginęły dziewiętnastowieczne obrazy i stara porcelana. Sprawcy nie wykazali zainteresowania biżuterią i gotówką. W trakcie oględzin policjanci zdołali ujawnić tylko jeden ślad, a mianowicie na szkle, pod którym była akwarela przedstawiająca miejscową starówkę, ujawniono ślad rękawiczki, najprawdopodobniej skórzanej. Po wyjeździe ekipy policyjnej gospodarze zabrali się za sprzątanie. Wtedy ujawnili, że sprawcy zabrali z bogatej kolekcji płyt dwie, z muzyką zespołu Sabaton. Na drzwiczkach szafki z płytami były, widoczne gołym okiem, trzy ślady palców, z idealnie widocznymi liniami papilarnymi. Pan D. stwierdził, że nie będzie po raz drugi fatygował policjantów i wykorzystując syna zestaw do zabawy „Mały detektyw”, sam zabezpieczył na folii wspomniane ślady, wcześniej jeszcze sfotografował je. Następnego dnia przekazał swoje dowody aspirantowi prowadzącemu dochodzenie. Aspirant nie był zadowolony ale w rezultacie stwierdził, że nawet nieźle to wyszło. Po miesiącu ustalono, że jednym ze sprawców był Igor P., ale ustalenia operacyjne nie znajdowały potwierdzenia dowodowego. Zdecydowano się na ekspertyzę daktyloskopijną ale do badań przesłano oczywiście tylko ślady zabezpieczone przez Pana D. Wynik badań był jednoznaczny: wszystkie trzy ślady zostały pozostawione przez Igora P. Prokurator skierował do Sądu akt oskarżenia. Na rozprawie obrońca podniósł, że pozyskana opinia daktyloskopijna nie spełnia standardów Daubert’a.

**Proszę ustosunkować się do zarzutu obrońcy i wyjaśnić co to są standardy Daubert’a?
Jakie są możliwości wykorzystania zabezpieczonego śladu rękawiczki?**

2. Robertowi K. został postawiony zarzut kradzieży z włamaniem do Pensjonatu „Słowik” w N. Po zapoznaniu się z materiałami postępowania prokurator skojarzył, że przed kilkoma laty prowadził postępowanie, w którym Robert K. również był podejrzany o dokonanie włamania. W tamtym postępowaniu konieczna była opinia psychiatrów, ponieważ Robert K. przedłożył zaświadczenie, z którego wynikało, że stwierdzono u niego schizofrenię rezydualną. Tym razem przesłuchiwany w charakterze podejrzanego powiedział, że jest zdrowy i nigdy nie leczył się psychiatrycznie. Prokurator zastanawiał się, czy tym razem opinia psychiatrów jest konieczna, skoro sam podejrzany tego nie chce.

**Co to jest schizofrenia rezydualna, jaki jest jej przebieg i wpływ na poczytalność?
Czy w opisaney sytuacji prokurator powinien powołać biegłych lekarzy psychiatrów?**

3. O świcie 6 czerwca 2014 roku Stanisław G. zawiadomił telefonicznie dyżurnego KMP. w F., że na jego łące leżą zwłoki sąsiada Ignacego L. Na miejsce zdarzenia została skierowana grupa dochodzeniowa – śledcza, przyjechał również prokurator. W trakcie oględzin do prokuratora podszedł jeden z mieszkańców wsi i szeptem poinformował go, że Stanisław G. i Ignacy L. od lat pozostawali w konflikcie, bo rodzina L. skracająca sobie drogę i chodziła przez łąkę Stanisława G., na co ten nie wyrażał zgody. Kilka dni wcześniej, pod wiejskim sklepem Stanisław G. miał powiedzieć, że w tym sezonie załatwi Ignacego L., rozstawi elektrycznego pastucha i podłączy go pod napięcie 220 V. Zdaniem informatora, taka właśnie była przyczyna zgonu Ignacego L. W podejrzeniach utwierdzał go fakt, że pastucha nie było a dzień wcześniej z pewnością był rozstawiony.

Jakie decyzje na miejscu zdarzenia powinien podjąć prokurator?

Jakie ustalenia w drodze oględzin zewnętrznych i wewnętrznych zwłok potwierdzałyby doniesienie mieszkańca wsi?

ZESTAW NR 19

1. Cezary Z. motocyklem marki Honda wracał z Mazur. Dojeżdżał do P. i wtedy zauważył sznur samochodów stojących w korku. Poczł ogromną radość, że tym razem utrudnienie go nie dotyczy. Zjechał do osi jezdni i przyspieszył. Nagle kilka metrów przed nim, prostopadle do osi jezdni pojawił się czarny samochód. Tyle ze zdarzenia pamiętał Cezary Z., gdy po tygodniu został wybudzony ze śpiączki farmakologicznej. Drugi z uczestników zdarzenia, Marek W. kierujący czarnym samochodem BMW zeznał, że wyjeżdżał z parkingu, sygnalizował zamiar skrętu w lewo. Kierowca Tira z jego lewej strony mignął mu światłami, co zrozumiał jako sygnał, że go przepuści. Z prawej strony nikt nie nadjeżdżał więc ruszył i za chwilę w jego lewy bok uderzył motocyklista. W dochodzeniu obaj panowie wzajemnie obciążali się odpowiedzialnością za zdarzenie. Prokurator uznał, że konieczne będzie zasięgnięcie opinii biegłego.

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego i jaki to powinien być biegły?

Jakie są obrażenia charakterystyczne dla kierowców motocykli, po zdarzeniach podobnych do opisanego?

2. Aneta R. była organistką w wiejskiej parafii w D., w której był mały zabytkowy kościół, a w nim pięknie zdobione barokowe ołtarze. W dniu 15 maja 2014 roku wierni po przyjeździe do kościoła stwierdzili, że w bocznych ołtarzach ktoś pozrywał złocone główki aniołków. Wezwano policję i aniołki zostały odnalezione na chórze. Aneta R. siedziała w kącie na chórze, ssła palce. Oświadczyła, że nie zejdzie z chóru, „bo schody wysysają”. Oczywiście było, że Aneta R. potrzebuje pomocy lekarskiej. W rezultacie została przewieziona na oddział psychiatryczny, a w śledztwie prokurator za konieczne uznał powołanie biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii znalazły się następujące stwierdzenia: „Pacjentka wypowiada dziwaczne interpretacje otaczającej rzeczywistości, urojenia odsłonięcia myśli i ksobne. Stwierdza się także negatywne objawy schizofrenii pod postacią sztywności afektywnej, ograniczenia aktywności, niedostosowania.”

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Anety R.?

Co to jest schizofrenia, na jaką jej postać wskazują zaobserwowane przez biegłych objawy i jakie są rokowania w zakresie poczytalności tempore criminis Anety R.?

3. Adam Z. usłyszał zarzut zabójstwa swojej konkubiny Joanny T. Do dramatu doszło w mieszkaniu Joanny T., jedynym świadkiem zdarzenia była czteroletnia Zuzia, córka Joanny T. z poprzedniego związku. Na ciele Joanny T. było tylko jedno obrażenie, rana kłuta okolicy obojczykowej lewej, drażąca do osierdzia, połączona z uszkodzeniem tętnicy szyjnej. Z wyjaśnień Adama Z. wynikało, że gdy wieczorem wrócił do domu, partnerka kierowana zazdrością wpadła w furję. Obierała pomarańczę i kiedy zbliżył się do niej, żeby ją przytulić, uspokoić, ona zamachnęła się na niego nożem, którym obierała pomarańczę. Chwycił ją, wykręcił ręce żeby odebrać nóż i nie wie jak to się stało... Mała Zuzia powiedziała jednak funkcjonariuszce, która zaopiekowała się nią, że wujek przewrócił mamę na podłogę i wtedy wbił w mamę nóż, „aż krew siknęła”. Prokurator, po uzyskaniu takiej informacji, polecił dokładnie ustalić, w czym był ubrany Adam Z. i zabezpieczyć jego odzież. Koledzy uznali tę decyzję za bezsensowną, bo przecież wiadomo było, że na odzieży Adama Z. jest krew tylko ofiary. Prokurator skwitował to krótko, „Na szczęście, łatwiej będzie ustalić przebieg zdarzenia.”

W jaki sposób prokurator zamierzał ustalić przebieg zdarzenia?

Czy mała Zuzia może być świadkiem w tej sprawie a jeśli tak, to jak powinno przebiegać przesłuchanie jej, jaką wartość dowodową mogą mieć jej zeznania?

ZESTAW NR 21

1. Na Starym Rynku w S. mieścił się sklep jubilerski „Obrączki ślubne, pierścionki zaręczynowe”. Wybór wyrobów był bardzo duży a sklep w zasadzie nie był chroniony. Zamontowany był tylko alarm dźwiękowy, który był włączany po zamknięciu sklepu. Budziło to powszechne zdziwienie. Tajemnicą właściciela był fakt, że 90% biżuterii to były wzorniki wykonane z tombaku. W dniu 15 maja 2014 roku do sklepu wtargnęło dwóch mężczyzn w kominiarkach, z jakimś pistoletem. Ekspedientka została obezwładniona, napastnicy opróżnili kasety z biżuterią. W sklepie nie został ani jeden pierścionek, ani jedna obrączka. Po opuszczeniu sklepu przez napastników ekspedientka zawiadomiła policję. Blokady okazały się bezskuteczne. Stosowne komunikaty zostały przekazane do sąsiednich jednostek policji. Wieczorem nadeszła wiadomość z odległego o 80 km D. Samochód osobowy Toyota RAV 4, poruszający się boczną zwirową drogą uderzył w drzewo. Pasażer samochodu zginął na miejscu, rannego kierowcę przewieziono do szpitala. W samochodzie natomiast znaleziono pudełko po butach, wypełnione obrączkami i pierścionkami. Na miejsce przybył prokurator, który zdecydował, że biżuteria musi zostać opisana i zabezpieczona protokolarnie na miejscu zdarzenia. Zastanawiano się tylko czy lepiej przeliczyć wszystkie obrączki i wpisać np. „100 złotych obrączek”, czy też opisywać każdą np. „obráczka złota z jednym rowkiem”, ale pojawił się problem, jak je różnicować, skoro są bardzo podobne... Kolejny problem pojawił się następnego dnia. Nie było żadnej pewności, że nieżyjący pasażer był jednym z napastników... A jeśli nawet był, to z całą pewnością uniknął odpowiedzialności karnej. Prokurator zdecydował się odstąpić od zabezpieczenia odcisków palców i materiału biologicznego denata w czasie sekcji zwłok. Szef jednakże zdenerwował się, gdy dowiedział się o tej decyzji i skomentował „Znal pan sytuację, koledzy z S. będą śmiać się z nas”.

Proszę pomóc prokuratorowi w zabezpieczeniu i opisaniu biżuterii.

Który z prokuratorów miał rację, uczestniczący w sekcji czy jego szef?

2. Prokurator S. nadzorował postępowanie w sprawie potrącenia na przejściu dla pieszych Anny D., przez kierującego motocyklem Sebastiana S. Jedynym świadkiem wypadku była 17-letnia Iza G., która również zamierzała przejść przez jezdnię. Jej zeznania były bardzo obszerne i jednoznacznie wskazujące, że wypadek był skutkiem brawurowej jazdy Sebastiana S. W postępowaniu Sebastian S. ustanowił obrońcę, który po zapoznaniu się z materiałem dowodowym złożył wniosek, aby prokurator zweryfikował ocenę wartości zeznań Izy G., ponieważ to jest jego sąsiadka i w jego ocenie, jest to osoba afatyczna, co świadczy o jej upośledzeniu umysłowym i nie powinna być świadkiem w postępowaniu karnym.

Na czym polegają zaburzenia sugerowane przez obrońcę, jako występujące u Izy G.?

Czy afazje świadczą o upośledzeniu umysłowym i czy faktycznie osoba afatyczna nie może być świadkiem?

3. Ewa N. była w 26. tygodniu swojej pierwszej ciąży. W dniu 10 czerwca 2014 roku razem z narzeczoną przyjechała do przyszyłych teściów. Wieczorem poczuła się źle, miała temperaturę więc położyła się spać. W nocy Marek S. usłyszał, że narzeczoną poszła do toalety. Po pewnym czasie poszedł sprawdzić, czy wszystko w porządku. Ewa N. siedziała na podłodze, na terakocie zauważył ślady krwi, więc wezwał pogotowie. Ewa N. została zabrana do szpitala. Po badaniach lekarz poinformował Marka S., że u narzeczonej stwierdza stan po porodzie, ale dziecka nie ma. Marek S. pojechał do domu aby poszukać dziecka. W sedesie znalazł płód z nieoddzielonym łożyskiem Marek N. wyjął dziecko z łożyskiem i zawiózł do szpitala. Ewa N. utrzymywała, że nie wie jak to się stało, nie wiedziała, że dziecko wpadło do sedesu. O zdarzeniu została powiadomiona prokuratura. Prokurator zastanawiał się, czy w zdarzeniu można dopatrywać się cech tzw. porodu ulicznego.

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie i jakie zagadnienia do rozstrzygnięcia powinny znaleźć się w postanowieniach?

Co to jest poród uliczny i czy w opisanym zdarzeniu zauważalne są jego znamiona?

ZESTAW NR 22

1. Marzena D. i Kajetan S. od kilku lat pozostawali w nieformalnym związku. Byli osobami niepracującymi ale żyli dostatnio. Kilka razy w roku wyjeżdżali do Ameryki Południowej. Każde z nich miało samochód a styl ubierania się również nie wskazywał na niedostatek. Anonimowy informator poinformował policję, że Marzena D. i Kajetan S. trudnią się handlem narkotykami. Zdecydowano się zweryfikować tę informację i przeprowadzić przeszukanie. Do wykonania tej czynności zostali skierowani trzej policjanci. Nie wierzyli w swój sukces, obawiali się, że narkotyki mogą być sprytnie schowane. W toku przeszukania nie znaleziono narkotyków, znaleziono natomiast słoik po kawie JACOBS, wypełniony kamieniami jubilerskimi. Na pytanie funkcjonariuszy „co to jest”, z ironicznym uśmiechem Marzena D, odpowiedziała „szafiry”. Policjanci zdecydowali, że zabezpieczą kamienie. Podejrzewali, że mogą pochodzić z przestępstwa.

Proszę przedstawić, jak powinno przebiegać przeszukanie w tej sprawie?

Jak powinny być zabezpieczone znalezione kamienie jubilerskie?

2. Jacek T. zawarł związek małżeński z obywatelką Boliwii, Izabelą. Ze związku tego urodził się syn Oliwier. Wtedy małżonkowie przyjechali do wsi G., do rodzinnego domu Jacka T., a Regina T. matka Jacka T. miała pomóc w wychowywaniu Oliwiera. Bardzo szybko jednak zaczęło dochodzić do nieporozumień między Izabelą i Regimą T. W marcu 2013 roku Izabela T. została wygoniona z domu Reginy, nie oddano jej jednak pięciomiesięcznego syna. Rozpoczęła się seria procesów cywilnych, Jacek T. obawiał się, że Sąd ustali miejsce pobytu dziecka przy matce. W dniu 11 maja 2013 roku wyjechał do Warszawy. Oliwier został z babcią. Kilka minut po godzinie 17 Regina T. zgłosiła telefonicznie w KPP w S., że przed chwilą, kiedy szła z Oliwierzem do kościoła, podbiegł do niej nieznany młody mężczyzna, prysnął jej czymś w oczy, zabrał dziecko z wózka i uciekł. Rozpoczęto poszukiwania dziecka, przesłuchiowano świadków. Jedynie siostra Reginy T. widziała kręcącego się w okolicy nieznanego mężczyznę. Jacek T. po powrocie do domu był zrozpaczony. Prokurator zdecydował się na powołanie biegłego psychologa sądowego, któremu zlecono sporządzenie portretu psychologicznego porywacza. Portret został sporządzony dość szybko, zawierał liczne wskazówki. Po trzech tygodniach Oliwier został odnaleziony. Przebywał w miejscowości odległej o 100 km., u wynajętych opiekunów. Regina T. i Jacek T. zaprzeczali, że wiedzieli gdzie przebywa Oliwier i zgłaszając jego zaginięcie działali zgodnie z przekonaniem. W postępowaniu przed sądem ich obrońca zawnioskował o przesłuchanie psychologa, sporządzającego portret psychologiczny, co miało być dowodem, że faktycznie Jacek i Regina T. nie byli zaangażowani w uprowadzenie Oliwiera, bowiem absolutnie nie odpowiadali sporządzonemu profilowi. Przed Sądem biegły powiedział, że sporządzając portret nie badał szczerości i prawdziwości zeznań świadków, ustaleń policji. Bazował na zgromadzonym materiale i sąd profilowanie okazało się chybione.

Na czym polega profilowanie psychologiczne i w jakich sytuacjach zasadne jest sporządzanie portretu psychologicznego?

Co sądzi Pani/Pan o stanowisku biegłego psychologa?

3. Pasją Macieja M. były wędrowniki po górach. W dniu 1 marca 2013 roku dochodził już do potoku, za którym było schronisko. Widzieli go przyjaciele, zmierzający z przeciwnego kierunku. W pewnym momencie wszyscy usłyszeli huk schodzącej lawiny. Maciej M. skoczył i ukrył się w przepuście pod kładką nad potokiem, który chwilę później zasypała lawina. Wszyscy uważali, że głównym zagrożeniem dla życia Macieja M. była niska temperatura. Macieja M. nie udało się uratować, ale osoby, które wiedziały w jakich okolicznościach znalazł się, były zaskoczone faktem, że biegły wskazał jako przyczynę zgonu uduszenie. Wszystko wskazywało, że betonowy przepust osłonił go...

Proszę wyjaśnić przyczynę zgonu Macieja M., jaki był obraz sekcyjny w tym przypadku?

Jakie jest działanie niskiej temperatury na organizm człowieka?

ZESTAW NR 23

1. Prokurator Janusz D. otrzymał do prowadzenia śledztwo w sprawie napadu na miejscowy oddział jednego z banków. Przez prawie pół roku śledztwo prowadził kolega, który teraz był na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. Prokurator Janusz D. zapoznał się z aktami sprawy i uznał, że ktoś robi sobie z niego żarty. W śledztwie Klaudia C. była trzykrotnie przesłuchiwana. W nagłówku, był w nawiasie zapis „FBI”. Z pierwszego protokołu wynikało, że była świadkiem zdarzenia, bo akurat przebywała w banku. Z drugiego protokołu wynikało, że była kasjerką w tym banku. W trzecim zeznaniu powiedziała, że była jednym z napastników... Prokurator uznał, że nikomu nie da satysfakcji i nikomu nic nie powie, poczeka aż autor dowcipu wyjmie protokoły z akt.

Proszę wyjaśnić zaistniałą sytuację, jakie okoliczności mogły ją uzasadniać.

Jak powinny być zaprotokolowane zeznania Klaudii C.?

2. Janusz K. w dniu 23 czerwca 2014 roku wybrał się na miejski bazar. W pewnym momencie podszedł do grupy Azjatów i zaatakował ich. Szybko został obezwładniony, na miejsce została wezwana Policja. Zostało wszczęte postępowanie karne. Janusz K. przesłuchiwany przez prokuratora, zapytany o stan zdrowia powiedział, że przed rokiem stwierdzono u niego politoksykomanie. Próbuje sobie z tym poradzić ale nie zawsze to mu się udaje. Powiedział, że nie wie co mu strzeliło do głowy, że wywołał tę awanturę, „czułem się taki jedyny, zachowywałem się jakbym był w innym świecie, nie czułem, że będą z tego jakieś konsekwencje.” Prokurator, po ustaleniu lekarza prowadzącego, zażądał dokumentacji medycznej a następnie powołał biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii biegli napisali „U opiniowanego rozpoznajemy psychozę amfetaminową. Wprawdzie Janusz K. był w okresie abstynencji ale objawy psychotyczne mogły nawracać jako tzw. FLASH-BACK, na zmianę z okresami krytycyzmu co do wcześniejszych doznań.”

Proszę szerzej omówić zaburzenia psychiczne stwierdzone u Janusza K.

Jakiej opinii o poczytalności podejrzanego można spodziewać się w tym przypadku?

3. Maj tego roku był chłodny, ale od kilku dni panowały upały. J. jest małym miasteczkiem, w którym życie płynie wolno a jedynym miejscem spotkań jest skwer w centrum miasteczka. Na ławeczkach przesiadują emeryci, ale również mieszkańcy nie mający stałego zajęcia i spotykający się tu z zamiarem wypicia piwa albo taniego alkoholu, niekoniecznie z legalnego źródła. W dniu 17 maja 2014 roku, Henryk S. od rana siedział na jednej z ławeczek, podobnie jak przez kilka poprzednich dni. Jedna z koleżanek zwróciła mu nawet uwagę, że niebezpiecznie mocno opalił się. Towarzystwo wokół niego zmieniało się, wielu częstowało go piwem, wódką. Przed godziną 19 patrol policji zauważył Henryka S. leżącego na ławeczce. Policjanci stwierdzili, że Henryk S. nie żyje. Na miejsce przyjechał prokurator i lekarz medycyny sądowej. Dokonano oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia. Zdaniem lekarza na ciele nie było śladów urazów ani innych wskazujących na przyczynienie się osób trzecich do zgonu. Wszyscy zgodzili się, że przyczyną zgonu mogło być zbyt długie przebywanie na słońcu połączone z nadużyciem alkoholu. Prokurator odstąpił od zabezpieczenia zwłok do dalszych czynności i wydał zezwolenie na pochowanie. Po tygodniu do prokuratora przyszła Ewa S., siostra Henryka S., i poinformowała, że jedna z emerytek poinformowała ją, że krytycznego dnia widziała, jak Grzegorz G. kopnął jej brata w głowę, wskutek czego Henryk S. osunął się z ławki na ziemię. Grzegorz G. wciągnął go na ławkę, ułożył na boku i tak zostawił. Ewa S. informując o tym, złożyła wniosek o ekshumację. Prokurator uznał, że sekcja zwłok jest konieczna w tej sytuacji.

Jakie działania należy podjąć aby przeprowadzić ekshumację zwłok Henryka S.?

Jakie ustalenia pozwolą przyjąć, że zgon nastąpił wskutek działania wysokiej temperatury bądź wspomnianego wyżej urazu?

ZESTAW NR 24

1. Roch Z. złożył zawiadomienie, że w dniu 13 maja 2014 roku, został dotkliwie pobity przez trzech mężczyzn, z których znał tylko jednego, Adama C. Zajście miało miejsce w ogródku przy klubie AVARES. Policjanci udali się na wskazane miejsce. Na oparciu ławki ujawnili ślady brunatnej substancji. Na betonowym podłożu przy ławce również widoczne były ślady brunatnej substancji, jakby rozmazane butem. Oba ślady brunatnej substancji zabezpieczono. Przeprowadzone badania genetyczne wykazały, że jest to krew Rocha Z. Odtworzono zapis klubowego monitoringu. Faktycznie tego wieczoru Adam C. był w klubie w towarzystwie dwóch kolegów znanych policji. Komisarz L., prowadzący postępowanie w tej sprawie, uznał że zebrany materiał uzasadnia przedstawienie zarzutu Adamowi C. Prokurator był przeciwnego zdania. Zarzucił, że trzeba było ślad na podłożu betonowym przy ławce zabezpieczyć inaczej, skoro nasunęło się przypuszczenie, że jest to krew rozmazana butem. Zdenerwowany powiedział jednak do komisarza. „Od zdarzenia minęły dopiero dwa tygodnie, jak się pan postara, to mamy szansę uzupełnić dowody...”

Czy na obecnym etapie postępowania faktycznie nie było podstaw do przedstawienia zarzutów Adamowi C.?

Proszę wskazać jakie są możliwości uzupełnienia dowodów w tej sprawie?

2. Agata i Igor F. byli małżeństwem od 19 lat. Mieli pięcioro dzieci w wieku od 6 do 17 lat. Powodziło im się dobrze, oboje dobrze zarabiali. Przez wiele lat byli dobrym małżeństwem. Ich relacje popszyły się w 2011 roku. Zdaniem Igora F. wtedy żona zaczęła buntować dzieci przeciwko niemu, zaczęła zdradzać go z miejscowym księdzem i jeszcze innym mężczyzną. W rodzinie F. zaczęły się awantury ale zdaniem Igora F. to nie on je wszczywał. Obwinił żonę i najstarszego syna. Agata F. złożyła zawiadomienie o przestępstwie znęcania się nad nią i najstarszym synem. W toku postępowania prokurator uznał, że zachowanie Igora F. może nasuwać wątpliwości co do jego stanu poczytalności i zdecydował o potrzebie badań psychiatrycznych. Po jednorazowych badaniach biegli w opinii zawarli następujące stanowisko „U Igora F. występują objawy psychopatologiczne sugerujące urojenia prześladowcze oraz niewierności małżeńskiej, rozhamowanie sfery emocjonalno – popędowej, nietrzymanie afektu, tendencje do paranoicznej interpretacji rzeczywistości.” Biegli zawnioskowali o obserwację psychiatryczną. Wtedy w prokuraturze zjawiła się Agata F. z prośbą o umorzenie postępowania, bo mąż złagodniał, ich stosunki poprawiły się. Prokurator zastanawiał się, czy umorzenie postępowania będzie zasadne...

Proszę wyjaśnić, na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Igora F.?

Jaką decyzję powinien podjąć prokurator?

3. W czasie interwencji domowej na wniosek Joanny T. funkcjonariusze policji zauważyli w ogrodzie grządkę, na której rosły krzaki konopi indyjskich. Joanna T. oświadczyła, że to jest uprawa jej syna, który jest studentem biologii i który właśnie wywołał awanturę domową. Rośliny zostały zabezpieczone ale zdaniem prokuratora, w postępowaniu karnym, przekonanie policjantów, że są to konopie, to zdecydowanie za mało. Dążąc do pozyskania jednoznacznego dowodu, prokurator wydał postanowienie o powołaniu biegłych genetyków i zlecił przeprowadzenie badań genetycznych, celem ustalenia czy zabezpieczone rośliny to konopie indyjskie?

Proszę dokonać analizy i oceny działań prokuratora.

Czy konopie indyjskie to narkotyk a jeśli tak, to jakie jest jego działanie na organizm człowieka?

ZESTAW NR 25

1. Rankiem, 29 maja 2014 roku Zdzisław W. poinformował żonę, że zamierza kosić trawę przed domem. Problemem był jednak brak paliwa do kosiarki. Małżonkowie ustalili, że Zdzisław W. pojedzie po paliwo, gdy Zofia W. wróci z zakupów. Zofia W. do domu wróciła około godziny dwunastej i zauważyła, że za domem coś się pali. Zaniepokojona pobiegła do ogrodu, Tam znalazła dopalającą się kosiarkę, a przy niej zwłoki męża zwęglone w licznych miejscach. Przybyły na miejsce prokurator sugerował, że powodem zdarzenia było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przy kosiarce, wskutek czego doszło do wybuchu paliwa. Zofia W. nie mogła się z tym pogodzić, bo wiedziała, że w kosiarce nie było paliwa, a poza tym nie mogła zrozumieć, dlaczego mąż nie uciekał, nie wskoczył do pobliskiego oczka wodnego. Nieoczekiwanie poparł ją uczestniczący w oględzinach lekarz, który stwierdził „Zdzisław W. już nie żył, kiedy dosięgnął go ogień”.

Na jakiej podstawie lekarz mógł dojść do powyższych wniosków?

Czy kosiarka może być źródłem dowodów w tej sprawie?

2. Wieczorem 17 lipca 2014 roku mieszkańcy osiedla „Pod dębami” w F. zawiadomili Policję, że grupa młodych ludzi zachowuje się zbyt głośno i podpalają kosze na śmieci. Funkcjonariusze podjęli interwencję ale to spowodowało również eskalację agresji młodzieży. Konieczne było użycie środków przymusu bezpośredniego. Wśród zatrzymanych znalazł się Maciej S. Niestety wsiadając do radiowozu, razem z Michałem D., stracił przytomność. Maciej S. został przewieziony radiowozem do szpitala. Zdiagnozowano u niego wstrząśnienie mózgu i nazajutrz został wypisany do domu. Zatrzymanemu razem z nim Michałowi D. zarzucono dokonanie zniszczeń w radiowozie. On natomiast zarzucał policjantom, że go pobili, używając pałek policyjnych i przedłożył zaświadczenie lekarskie, stwierdzające liczne podbiegnięcia krwawe. Jako świadka wskazał oczywiście Macieja S., który stawiał się w prokuraturze i złożył obszernie zeznania, zbieżne z zeznaniami Michała D.

Proszę ocenić wartość dowodową zeznań Macieja S.

Czy na podstawie podbiegnięć krwawych można ustalić czy faktycznie powstały one w czasie zatrzymania Michała D. i w sposób przez niego opisany?

3. Do szpitala w J. został przywieziony 17-letni Łukasz G. Tego dnia bawił się w dyskotecę, nagle poczuł się źle, z kolegą wyszedł na świeże powietrze i stracił przytomność. Już w karetce pogotowia konieczna była reanimacja. W szpitalu nie odzyskał przytomności i zmarł po 11. godzinach hospitalizacji. Rodzice Łukasza byli przekonani, że ktoś podał mu podstępnie tzw. dopalacze. Prokurator zarządził sekcję zwłok, pobrano materiał do dalszych badań toksykologicznych, bowiem ustalenie, że przyczyną śmierci była niewydolność krążeniowa – oddechowa było oczywiście niewystarczające. Materiał sekcyjny wraz z postanowieniem o powołaniu biegłych prokurator przesłał do biegłych toksykologów. W postanowieniu znalazło się jedno pytanie „Jakie środki farmakologiczne (narkotyczne) znajdowały się w organizmie Łukasza G.?” W wydanej opinii biegli napisali: „W wyniku badań materiału sekcyjnego Łukasza G. stwierdzono obecność THC, THCCOOH, 3-MMC, 25I-NBOMe, midazolamu, laudanozyny, amiodaronu, furosemidu, metamizolu.” Dalej znajdowało się określenie stężenia poszczególnych substancji w krwi, moczu i żółci denata. Prokurator był mocno poirytowany opinią i stwierdził „Przecież to mi nic nie daje”

Proszę przedstawić plan czynności (zabezpieczenia dowodów) w tej sprawie.

Czy prokurator miał podstawy do zdenerwowania a jeśli tak to jakie?

ZESTAW NR 26

1. Państwo A. i państwo Z. od lat spotykali się na brydżu. Do rytuałów tych wieczorów należało popijanie lampki koniaku, prawie zawsze tego samego gatunku. W dniu 30 maja 2014 roku państwo A. przyszli do państwa Z. z butelką ulubionego trunku. Po kilku godzinach wszyscy zauważyli u siebie na ciele czerwone plamy, a pani A. miała kłopoty z oddychaniem, doszło do zaburzeń krążenia. Pomoc lekarska przybyła w ostatniej chwili. Nie ulegało wątpliwości, że powodem problemów był wspomniany alkohol, w którym najprawdopodobniej efekty leżakowania zostały zastąpione związkami chemicznymi. Państwo A. bardzo zaangażowali się w wyjaśnienie tej sprawy, złożyli zawiadomienie o przestępstwie w prokuraturze, zawiadomili również przedstawiciela handlowego firmy produkującej koniak, który dostarczył materiał porównawczy. Jako dowód Państwo A. dostarczyli do prokuratury butelkę z resztkami alkoholu. Prokurator po zapoznaniu się ze sprawą stwierdził: „Z jednej butelki będziemy mieli trzy dowody” i polecił aplikantowi przygotowanie projektów postanowień o powołaniu biegłych w tej sprawie.

Proszę pomóc aplikantowi w wyborze odpowiednich biegłych oraz sprecyzować zagadnienia jakie należy im przedstawić do rozstrzygnięcia.

Jaka metoda będzie właściwa do zbadania cieczy znajdującej się w butelce?

2. Danuta S. złożyła w Prokuraturze zawiadomienie, że zachowanie sąsiada Fryderyka D. wywołuje u niej poczucie zagrożenia. Często stoi pod budynkiem, w którym jest siedziba jej firmy. Wielokrotnie dzwonił do niej. Wywnioskowała, że obwinia ją o rozpad swego małżeństwa, podczas gdy ona wcześniej nie знаła ani jego, ani jego żony. Kilkakrotnie znalazła w skrzynce pocztowej kartki z groźbami i podejrzewa, że to również on je wrzucił. Wszczęto postępowanie. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego Fryderyk D. podał, że w przeszłości leczył się psychiatrycznie, powiedział, że Danuty S. nie zna i musiało dojść do jakiejś pomyłki. Prokurator postanowił poddać Fryderyka D. jednorazowym badaniom psychiatrycznym. Psychiatrzy po jednorazowych badaniach zawnioskowali o przeprowadzenie badań psychologicznych i powołanie biegłego neurologa. W uzasadnieniu wskazali, że podejrzewają u Fryderyka D. zaburzenia na tle organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego.

Co w opisaney sytuacji powinien zrobić prokurator?

Proszę omówić zaburzenia sugerowane przez biegłych, jakie mogą być ich konsekwencje przy orzekaniu w przedmiocie poczytalności?

3. Marcin H. był zapalonym wędkarzem. Swojej pasji oddawał się przez cały rok, nie odstraszały go żadne warunki atmosferyczne. W dniu 11 stycznia 2014 roku wybrał się na jezioro N., gdzie zamierzał łowić spod lodu. Gdy nazajutrz nie wrócił do domu, rodzina rozpoczęła poszukiwania. Marcina H. znaleziono zamrożonego, siedzącego na łodzie, w pobliżu pomostu. W odległości około metra od niego leżała butelka po wódce „Wyborowej”. Przybyły na miejsce prokurator był przekonany, że przyczyną zgonu była niska temperatura, bowiem ostatniej nocy było - 19°C. W czasie sekcji zwłok biegły stwierdził, że czaszka denata jest pęknięta w kilku miejscach... Kompletnie zaskoczony tym faktem prokurator skłaniał się ku wersji zabójstwa, ale biegły stwierdził, że nie widzi powodów, aby przyjąć, że było to zabójstwo.

Co mogło być przyczyną pęknięcia kości czaszki Marcina H., skoro biegły wykluczył zabójstwo?

Jaki był obraz sekcyjny, skoro przyczyną śmierci Marcina H. była niska temperatura?

ZESTAW NR 27

1. Alicja W., bardzo dobrze sytuowana kobieta, od zawsze miała słabość do drogich perfum firmy C. Dnia 15 września 2014 roku, w czasie spotkania towarzyskiego z Justyną S. otworzyła zafoliowany jeszcze kartonik perfum i spryskała się nimi, napomykając jednocześnie, że znalazła w mieście nową perfumerię o bardzo konkurencyjnych cenach. Po kilkunastu minutach straciła przytomność, doszło u niej do obrzęku krtani i dróg oddechowych. Pomoc została wezwana w ostatniej chwili. Lekarz, który przyjechał z karetką pogotowia zasugerował, że może być to reakcja alergiczna i w rozmowie z Justyną S. doszedł do wniosku, że jej przyczyną mogły być perfumy. Alicja W. po krótkim pobycie w szpitalu zaangażowała się w rozwiązanie sprawy: nawiązała kontakt z przedstawicielem prawnym firmy C., złożyła zawiadomienie o przestępstwie do prokuratury i dostarczyła flakonik z perfumami. Prokurator poprosił o dostarczenie kartonika mówiąc, że zamiast dwóch dowodów będą trzy. Przedstawiciel C. dostarczył materiał porównawczy, a prokurator polecił aplikantowi przygotowanie projektów postanowień o powołaniu biegłych w tej sprawie.

Proszę pomóc aplikantowi w wyborze odpowiednich biegłych oraz sprecyzować zagadnienia jakie należy im przedstawić do rozstrzygnięcia.

Jaka metoda będzie właściwa do zbadania cieczy znajdującej się w flaconie?

2. W Prokuraturze Rejonowej w D. zgłosił się 75-letni Bolesław W. Rozmowa z prokuratorem stanowiła monolog Bolesława W. i była jedną wielką skargą na córkę. Bolesław W. opowiadał, jak został przez córkę okradziony, jak oczerniła go przed proboszczem, jak wycięła w sadzie jego ulubioną jabłonkę a zimą musiał mieszkać w nieogrzewanej piwnicy, pomimo że jest chory i przedłożył zaświadczenie stwierdzające u niego chorobę Parkinsona. W tym momencie prokurator uznał, że Bolesław W. jest osobą chorą psychicznie i jego opowieści są niewiarygodne. Na wszelki wypadek sporządził jednak protokół zawiadomienia o przestępstwie.

Czym przejawia się choroba Parkinsona i czy może mieć wpływ na sytuację procesową w tej sprawie?

Czy prokurator właściwie dokonał oceny wiarygodności zeznań Bolesława W.?

3. Adela Z. mieszkała na czwartym piętrze przedwojennej kamienicy. Miała już 80 lat. Kłopoty z kolanami sprawiły, że nie wychodziła już z domu, bo pokonanie schodów było dla niej niebывалym wysiłkiem. Opiekował się nią 20-letni wnuk, Michał K. Rano 17 czerwca 2014 roku ciało Adeli Z. mieszkańcy kamienicy znaleźli na trawniku, pod balkonem. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator zwrócił uwagę, że część czoła, policzki, nos denatki są sinoczerwone. Rozpiął bluzkę i zobaczył, że klatka piersiowa wygląda podobnie. Stężenie pośmiertne było wyraźne. Zapytał obecnych, kto zmienił pozycję ciała, ale wszyscy zapewniali, że nawet lekarz pogotowia tego nie zrobił. Wtedy prokurator powiedział do towarzyszącego mu zespołu policjantów „Panowie, to mi wygląda na zabójstwo, oględziny i sekcja z pewnością to potwierdzą.”

Na jakiej podstawie prokurator wysnuł powyższy wniosek?

Jakie ustalenia wskazywałyby, że przyczyną śmierci Adeli Z. był upadek z wysokości?

ZESTAW NR 29

1. W małym lasku w pobliżu wsi H., w dniu 23 września 1996 roku, znaleziono zwłoki czteroletniej Natalii K. Sprawca zadzierzgnął na szyi Natalii szalik z cienkiej tkaniny, który z pewnością nie należał do Natalii. Dziewczynka miała zdjęte rajstopy, majteczki. Sprawca zwinął je i włożył w stojące obok kalosze dziecka. Na kaloszach zabezpieczono ślady linii papilarnych trzech palców, najprawdopodobniej sprawcy a na pośladkach dziewczynki ujawniono spermę. Badania biologiczne przeprowadzone dostępnymi wówczas metodami nie doprowadziły do ujawnienia sprawcy. Jesienią 2014 roku prokurator postanowił ponownie zainteresować policjantów tą sprawą. Ślady daktyloskopijne sprawdzono w systemie AFIS i okazało się, że należą do Szymona S. Po zatrzymaniu Szymona S. prokurator postanowił przeprowadzić badania biologiczne. W powodzenie tego zamierzenia wątpili jednak koledzy prokuratora. Ich zdaniem czas był sprzymierzeńcem zabójcy.

Co to jest AFIS i w jaki sposób należy z niego korzystać?

Czy badania biologiczne mogą dostarczyć kolejnego dowodu i w jaki sposób możliwe jest pozyskanie materiału porównawczego?

2. W dniu 1 czerwca 2014 roku w B. osiedlowy dozorca w śmietniku znalazł noworodka płci żeńskiej. Dziecko jednak, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarło. Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do ustalenia, że matką dziewczynki jest Izabela K. Mąż Izabeli K. od wielu lat pracował w Norwegii. Do domu przyjeżdżał kilka razy w roku. W ostatnim czasie Izabela K. poznała Jerzego S., żonatego mężczyznę, który bezgranicznie zauroczył ją. Kiedy dowiedział się, że Izabela K. jest w ciąży, zrobił jej karczemną awanturę. Oświadczył, że jest infantylna, jeśli uważała, że dla niej rozwiedzie się z żoną i zerwał znajomość. Izabela K. uznała, że pozbycie się dziecka jest jedyną szansą na uratowanie małżeństwa. Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko Izabeli K. oskarżając ją o czyn z art. 148§1 kk. Sąd za konieczne uznał poddanie Izabeli K. jednorazowym badaniom psychiatrycznym, celem ustalenia jej stanu poczytalności tempore criminis. **Jakie przesłanki mogły wskazywać na potrzebę badań psychiatrycznych w tej sprawie? W jaki sposób należało zebrać dane o stanie zdrowia psychicznego Izabeli K., przed podjęciem decyzji o przeprowadzeniu badań psychiatrycznych?**

3. Paweł Z. od czasu kiedy nauczył się nurkować, wykorzystywał każdą okazję aby choć kilka godzin spędzić w głębinach Bałtyku. W dniu 15 lipca 2014 roku wypłynął jachtem z przyjaciółmi a następnie zszedł pod wodę. Nie korzystał z przyjemności zbyt długo, bo jego plany musiały ulec modyfikacji. Przyjaciele zaczęli go ponaglać, bo wzrastał wiatr a nikt z nich nie miał ochoty być na morzu w czasie sztormu. Wkrótce po wynurzeniu Paweł Z. poczuł się źle, miał mdłości, zawroty głowy, coś działo się z jego świadomością. Dopłynęli do portu i zaraz po zejściu z jachtu Paweł Z. miał problemy z oddychaniem. Zanim przyjechało pogotowie Paweł Z. zmarł. O zdarzeniu został poinformowany prokurator. Przeprowadzono sekcję zwłok. Biegły stwierdził że przyczyną zgonu były liczne zatory powietrzne. Dla prokuratora sytuacja była jasna, ale rodzina Pawła Z. kwestionowała opinię, podnosząc, że taka przyczyna zgonu jest możliwa przy uszkodzeniu naczyń krwionośnych, a nie u chłopaka bez obrażeń.

Co doprowadziło do zgonu Pawła Z. i czy jego rodzina miała rację kwestionując opinię?

Czy informacja o możliwości wystąpienia zatoru powietrznego jest istotna dla biegłego przed rozpoczęciem sekcji zwłok?

ZESTAW NR 30

1. W czerwcu 1995 roku w parku miejskim w F. znaleziono zwłoki Matyldy D. Kobieta została zadzierżgnięta własnym szalikiem. Wszelkie pozostałe ślady wskazywały na seksualny motyw zabójstwa. Na podstawie śladów linii papilarnych dwóch palców, pozostawionych na plastikowym pasku do spodni ofiary, ustalono, że sprawcą jest osiemnastoletni Łukasz D. Łukasz D. zniknął jednak z miasteczka. Prokurator zdecydował się na wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów i wydał list gończy. Poszukiwania przyniosły efekty jesienią 2014 roku. Łukasz D. został zatrzymany na lotnisku w Sofii. Po zapoznaniu się ze sprawą asesor miał poważne wątpliwości, czy ekspertyza daktyloskopijna ponownie obciąży Łukasza D. „Na miejscu zdarzenia zabezpieczono ślady osiemnastoletniego chłopaka, teraz materiał porównawczy zostanie pobrany od 37-letniego mężczyzny. To nie ten rozmiar.” – zastanawiał się asesor

Na czym polega śmierć z zadzierżgnięcia i jaki jest obraz sekcyjny w takim przypadku?

Czy badania daktyloskopijne mogą obciążyć Łukasza D.?

2. Izabeli Z. zarzucono, że jako organizator szkolnej wycieczki doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem szereg osób, od początku nie zamierzając tejże wycieczki zorganizować. Zebrane pieniądze przeznaczyła na swój pobyt w luksusowym SPA. Przesłuchana w charakterze podejrzanej Izabela Z. podała, że jest zdrowa i nigdy nie leczyła się psychiatrycznie. Nadzorujący postępowanie prokurator pamiętał jednak, że przed rokiem Izabela Z. była podejrzana o przywłaszczenie pieniędzy z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Wtedy jako podejrzana podała, że leczy się psychiatrycznie. Prokurator powołał biegłych lekarzy psychiatrów, którzy u Izabeli Z. rozpoznali chorobę afektywną dwubiegunową w fazie manii. Prokurator zastanawiał się, czy tym razem powinien powoływać biegłych psychiatrów, skoro podejrzana ukrywa przed nim swoje problemy zdrowotne.

Co to jest choroba afektywna dwubiegunowa, jaki jest jej przebieg, czy może mieć wpływ na poczatalność podejrzanej?

Czy w opisanej sytuacji prokurator powinien powołać biegłych lekarzy psychiatrów?

3. W dniu 16 maja 2014 roku, w piątek, około południa w Prokuraturze Rejonowej w K. zgłosiła się Agnieszka B. Upierała się, że musi rozmawiać z prokuratorem. W Prokuraturze w K. tego dnia panowało zamieszanie, ponieważ na godzinę 13. zaplanowano naradę związaną z podsumowaniem wizytacji. Po naradzie wszyscy zamierzali udać się na uroczysty obiad. Agnieszce B. skierowano do prokuratora Andrzeja Ż. Chwilę zwlekała z wejściem do gabinetu i wtedy drzwi otworzyły się. Prokurator właśnie wychodził na naradę. Zapytał Agnieszkę B. z jaką sprawą przyszła. Powiedziała mu, że przed kilkoma godzinami została zgwałcona w biurze przez szefa. Prokurator, nie wnikając w szczegóły, poinformował ją, że powinna wszystko dokładnie opisać i pismo złożyć w biurze podawczym lub przesłać pocztą.

Proszę wskazać czynności dowodowe, jakie standardowo przeprowadza się w tego typu sprawach.

Czy pospiech prokuratora będzie miał znaczenie dla biegu postępowania w tej sprawie?

ZESTAW NR 31

1. W dniu 8 czerwca 2014 roku w KPP w R. zgłosił się Marek M. i złożył zawiadomienie o przestępstwie zniszczenia jego upraw. Przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że rano rowerem pojechał obejrzeć swoje pole owsa. Z przerażeniem stwierdził, że rośliny są wyschnięte. Pięć hektarów upraw zostało zniszczonych, zdaniem Marka M. poprzez polanie lub spryskanie jakąś substancją chemiczną. Jako osobę, która mogła to zrobić wskazał Feliksa C., sąsiada, z którym od wielu lat pozostawał w konflikcie. Policjanci udali się do gospodarstwa Feliksa C. ale gospodarz nie chciał z nimi rozmawiać. Dokonali przeszukania pomieszczeń gospodarczych, zabezpieczyli dwa pojemniki po środkach ochrony roślin i plastikową torbę ze śladami jakiegoś proszku. Nazwa specyfiku nic im nie mówiła ale ich uwagę zwróciła trupia czaszka na opakowaniu. Kiedy wracali do jednostki, najmłodszy z ekipy aspirant D. powiedział „Po co myśmy to wszystko wzięli, przecież rolnik może mieć takie środki.” Zdaniem komisarza jednak, przy pomocy biegłego, są szanse na udowodnienie winy Feliksowi C.

Jakie jeszcze dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie?

Jaki biegły będzie potrzebny w tym postępowaniu, jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?

2. W dniu 30 czerwca 2014 roku w centrum S. miał miejsce wypadek drogowy. Jadący samochodem osobowym marki Nissan Almera Daniel S. na zakręcie drogi nie zachował należytej ostrożności i uderzył w ścianę budynku. Podróżująca z Danielem S. Iwona G. z urazami głowy została przewieziona do szpitala. Prokurator początkowo został poinformowany, że jest nieprzytomna a potem, że jest w śpiączce. Z relacji policjanta wynikało, że Danielowi S. nic się nie stało. Lekarze jednak stwierdzili u niego ostrą reakcję na stres, wymagał pomocy z uwagi na stan pomrocności jasnej.

Czy informacje o stanie zdrowia Iwony G. docierające do prokuratora były sprzeczne?

Proszę zdefiniować zaburzenia stwierdzone u Daniela S.

3. W dniu 19 czerwca 2014 roku, prokurator Piotr S. został poinformowany, że na łące pod miastem zostały znalezione zwłoki mężczyzny. Informujący go o tym dyżurny policji nadmienił, że być może jest to zabójstwo, bo funkcjonariusze którzy zajechali na łąkę jako pierwsi zauważyli na ciele denata liczne obrażenia. Prokuratorowi nasunęła się myśl, że burza która przeszła nad okolicą zniszczyła pewnie wszelkie ślady. Możliwie szybko udał się na miejsce zdarzenia. Towarzyszył mu medyk sądowy. Po pierwszym orientacyjnym obejrzeniu zwłok i prokurator, i lekarz nie mieli wątpliwości, że zgon nastąpił wskutek uderzenia piorunu.

Na jakiej podstawie lekarz i prokurator tak szybko zorientowali się, co było przyczyną zgonu mężczyzny?

Czy przedstawiona wyżej sytuacja pozwala prokuratorowi na odstąpienie od dalszych czynności?

ZESTAW NR 32

1. Państwo D., oboje po siedemdziesiątym roku życia, byli zamożnymi ludźmi, mieli dwóch dorosłych już synów. W dniu 1 czerwca 2014 roku pani Eliza D. wezwała pogotowie. Kobieta była bardzo zdenerwowana i dyspozytor niewiele mógł dowiedzieć się od niej. Lekarz przybyły do domu państwa D. stwierdził zgon ich młodszego syna Damiana. W jego klatce piersiowej była wyraźna rana postrzałowa, również na plecach była okrągła rana, najprawdopodobniej wylotowa. Starszy syn Piotr siedział w fotelu, drżał i nie odzywał się. Lekarz zawiadomił policję, na miejsce przyjechał prokurator. Z przerażeniem stwierdził, że pod ścianą leży jakiś pistolet. W pewnym momencie do prokuratora podszedł Zygmunt D. i łamiącym się głosem powiedział „To ja zastrzeliłem syna.” Prokurator doszedł do wniosku, że zeznania świadków i przyznanie się Zygmunta D. są niewystarczające w tej sprawie. Do towarzyszącego mu aplikanta powiedział „Szczegółowe badania kryminalistyczne będą decydujące, teraz tylko musimy zabezpieczyć dowody od całej rodziny.”

O jakich dowodach myślał prokurator i jak należy je zabezpieczyć?

Jakie decyzje powinien podjąć prokurator, widząc pod ścianą pistolet?

2. Igor K., 19-letni uczeń technikum, został zatrzymany w momencie sprzedawania suszu konopi indyjskich dwóm licealistom. W jego plecaku znaleziono jeszcze 54 torebki z zawartością suszu. Prokurator przedstawił Igorowi K. zarzut i skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie. Wtedy w prokuraturze zjawiła się matka Igora T. i przedłożyła zaświadczenie, z którego wynikało, że w wieku 9 lat Igor T. chorował na zapalenie opon mózgowych. Od tego czasu stał się bardziej wybuchowy a jednocześnie zdecydowanie obniżeniu uległ intelekt. Zdaniem matki, Igor K. był często wykorzystywany przez kolegów.

Czy przedstawione przez matkę Igora T. zaświadczenie będzie miało wpływ na bieg postępowania?

Czy neuroinfekcje pozostawiają następstwa psychiczne?

3. W dniu 20 czerwca 2014 roku do Prokuratury w L. przyszła Barbara D., z poruszającym się na wózku inwalidzkim 32-letnim synem Alanem D. Alan D. był upośledzony umysłowo w stopniu znacznym, od dwóch lat uczestniczył codziennie w zajęciach terapeutycznych w Powiatowym Ośrodku Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi. Barbara D. złożyła zawiadomienie, że syn został pobity w ośrodku przez kierowniczkę. Przedłożyła zaświadczenie lekarskie, stwierdzające u Alana D. stłuczenie wargi dolnej z łukowatą raną tłuczoną dł. ok. 4 cm, czerwieni wargowej w części środkowej, obrzęku wargi, podbiegnięcia krwawego koloru ciemnofioletowego od strony przedsionka jamy ustnej o wymiarach 3x4 cm, wybity ząb jedyńka górna lewa, złamanie w 1/3 korony zęba jedyńki górnej prawej, stłuczenie wargi górnej z podbiegnięciem krwawym od strony przedsionka jamy ustnej. Alan D. mówił niewyraźnie, denerwował się, podnosił głos, szarpał wózkami. Z jego relacji wynikało, że kierowniczka Ośrodka, „trzepnęła go dwa razy o kaloryfer” w swoim gabinecie, gdzie zabrała go z wózkiem. Wpadł z wózka i wtedy zaczęła go kopać w głowę. Prokurator po wysłuchaniu powyższych relacji wiedział, że to będzie bardzo trudna sprawa.

Jakie działania powinien podjąć prokurator celem pozyskania jak najszerzego i wiarygodnego materiału dowodowego?

Czy opisane obrażenia pozwalają na określenie czasu ich powstania?

ZESTAW NR 33

1. Wieczorem 16 listopada 2014 roku, około godz.17, Piotr W. z małżonką jechali drogą krajową nr 61. Samochodem Toyota Corolla kierował Piotr W. Widoczność była zła, droga śliska. W miejscowości H., jak wynika z relacji obojga małżonków, Piotr W. zwolnił. W pewnym momencie „coś spadło na przód pojazdu, posypała się szyba”. Oboje myśleli, że to jakieś zwierzę. Piotr W. zatrzymał samochód, oboje wyszli i wtedy w odległości około 7 m od przodu pojazdu zobaczyli leżącą postać. Przybyły na miejsce lekarz karetki pogotowia stwierdził zgon osiemdziesięcioletniego Wacława D. Piotr W. utrzymywał, że w świetle reflektorów nie było pieszego, musiał zatem nagle wtargnąć z prawej strony. Ekspedientka sklepu usytuowanego po lewej stronie drogi, patrząc zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu, zeznała, że chwilę wcześniej Wacław W. robił u niej zakupy, To świadczyłoby, że przechodził z lewej strony drogi na prawą a zatem nie ma mowy o wtargnięciu. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator, po zapoznaniu się z sytuacją oświadczył policjantom „W tej sprawie osobowe źródła dowodowe będą miały drugorzędne znaczenie i musimy o tym pamiętać robiąc oględziny.”

Jakie ustalenia w trakcie oględzin miejsca wypadku, samochodu, oględzin i sekcji zwłok są istotne dla ustalenia przebiegu tego zdarzenia.

Pomoc jakich biegłych będzie potrzebna w tej sprawie i na jakie pytania trzeba będzie uzyskać odpowiedź?

2. Ludwika S. była przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze podejrzanej o czyn z art. 284§1 kk. W pewnym momencie w trakcie przesłuchania zaczęła zachowywać się bardzo niespokojnie, wyciągnęła wachlarz i zaczęła się wachlować, po czym apaszką zasłoniła sobie usta i nos i zarzuciła prokuratorowi, że chce ją oszołomić jakimś gazami, żeby się przyznała. Przesłuchanie zostało przerwane, co Ludwika S. uznała za działanie celowo godzące w jej interesy, bo przesłuchanie i tak trzeba będzie, jej zdaniem, powtórzyć. W sekretariacie powiedziała jednej z urzędniczek, że prokurator musiał przerwać przesłuchanie, bo tak mu się spodobała, że nie mógł sobie poradzić z podnieceniem seksualnym i teraz pewnie będzie ją często wzywał.

Jakie zaburzenia zaobserwowano u Ludwiki S. w czasie pobytu w prokuraturze i w jakich jednostkach chorobowych mogą one występować?

Czy obserwacje prokuratora i urzędniczki są podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów celem określenia stanu poczytalności Ludwiki S.?

3. W dniu 20 czerwca 2014 roku, w wiejskiej remizie strażackiej odbywała się dyskoteka. Pojawił się na niej również Wiktor M. znany w miejscowym środowisku. Powszechnie wiadomo było, że Wiktor M. zażywa amfetaminę, a już z pewnością nie odmówił sobie przyjemności przed dyskoteką. Po dwóch godzinach zabawy Wiktor M. zaczął się awanturować, zaczął nawet nieznajomych. Wtedy ochroniarz wyprowadził go z sali. Rano Wiktor M. został znaleziony nieprzytomny, pod ścianą na tyłach budynku. Wezwano karetkę pogotowia, Wiktor M. został przewieziony do szpitala. Tam zdiagnozowano u niego krwihak nadtwardówkowy, konieczna była trepanacja czaszki. W śledztwie prokurator powołał biegłego z zakresu medycyny sądowej, który orzekł, że powyższe „obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy niż 7 dni”.

Jak działa amfetamina na organizm człowieka i czy zachowanie Wiktora M. mogło być spowodowane zażyciem amfetaminy?

Czy przytoczona wyżej opinia będzie wystarczająca w postępowaniu karnym?

ZESTAW NR 34

1. W jednej z beskidzkich wsi od kilku miesięcy gospodarze mieli problem z wypasem owiec. Niemal po każdej nocy znajdowali kilka zwierząt zagryzionych. Byli pewni, że owce są zabijane przez wilki, licznie pojawiające się w tej okolicy. Zaczęli ubiegać się o pozwolenie na odstrzał wilków, ale w obronie wilków stanęli działacze WWF. Udział w postępowaniu administracyjnym zgłosił prokurator. Działacze WWF przyjechali do wsi, zapoznali się z sytuacją, obserwowali stada owiec, podglądali wilki i oświadczyli, że owce nie są zagryzane przez wilki, ale przez psy, licznie wałęsające się po okolicy, w watach przypominających wilcze. Psy należały do Piotra F., uważanego w okolicy za dziwaka, który na swojej posesji trzymał psy, które znajdował porzucone w okolicy. Skromne dochody nie pozwalały mu na zapewnienie im odpowiedniej opieki. Po uzyskaniu takiej informacji, mieszkańcy wsi złożyli zawiadomienie o przestępstwie do prokuratury, po kolejnej nocnej masakrze. Prokurator udał się na miejsce zdarzenia, zabezpieczył martwe owce, z nadzieją, że będą one źródłem dowodów i zastanawiał się jakich dowodów może jeszcze szukać.

Pozyskanie jakich dowodów jest możliwe w tej sprawie?

Proszę przedstawić projekty postanowień o powołaniu biegłych, którzy mogą służyć pomocą w tym postępowaniu.

2. Danuta P. była przedszkolanką w H. Od pewnego czasu zauważyła, że jak wychodzi z dziećmi na spacer natarczywie przygląda się jej nieznany mężczyzna. Początkowo nie przejmowała się tym ale kiedy zapukał do jej drzwi przeraziła się, tym bardziej, że oświadczył, że ją kocha i zajmie się nią do końca życia. Przynosił jej prezenty, lalkę Barbie, pluszowe maskotki ale w dniu 15 czerwca 2014 roku przyszedł z siekierą, Danuta P., nawet nie wiedziała, że mężczyzna siedzi przed wejściem do klatki schodowej. Około godz. 21 wychodził od niej brat i mężczyzna zaatakował go. Natychmiast został zatrzymany przez wezwaną policję. Był to Leon S.

W śledztwie za konieczne prokurator uznał powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, a ci z kolei zawnioskowali obserwację psychiatryczną. W opinii znalazły się następujące stwierdzenia „Leon S. przyjęty na oddział początkowo prezentował zachowania niedostosowane, dziwaczne, wchodził w ubraniu pod prysznic, zakładał szmaty na głowę. Po wdrożonym leczeniu uspokoił się ale treść jego wypowiedzi wskazywała na urojeniową interpretację rzeczywistości. Urojeniowo interpretował swoją znajomość z pokrzywdzoną. Myślenie badanego nosiło cechy myślenia katatymicznego, autystycznego. Wypowiedzi przy badaniu testowym nosiły cechy myślenia symbolicznego i konfabulacji, częstych w psychozach schizofrenicznych.”

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Leona S.? Proszę wyjaśnić pojęcia użyte przez biegłych.

Jakiego orzeczenia w przedmiocie poczytalności można spodziewać się w tej sprawie?

3. Do szpitala w R. został przywieziony 15-letni Łukasz G. Tego dnia bawił się w dyskotekę, nagle poczuł się źle, z kolegą wyszedł na świeże powietrze i stracił przytomność. Już w karetce pogotowia konieczna była reanimacja. W szpitalu nie odzyskał przytomności i zmarł po 11. godzinach hospitalizacji. Z rozmów przeprowadzonych z rodzicami Łukasza wynikało, że mógł on zażywać jakieś narkotyki. Przeprowadzona sekcja zwłok i badania toksykologiczne krwi wykazały w jego organizmie „obecność THC w stężeniu 4,1 ng/ml oraz THCCOOH w stężeniu 9 ng/ml, co świadczy o przyjęciu środków odurzających w postaci przetworów konopi”

Jaki materiał sekcyjny należało zabezpieczyć do dalszych badań toksykologicznych przy podejrzeniu zażywania narkotyków przez Łukasza G.?

Jakie narkotyki zażywał Łukasz G. i jakie jest ich działanie?

ZESTAW NR 35

1. Do KMP w B. wpłynął anonim, z którego wynikało, że bracia Izydor i Olaf K. trudnią się nielegalnym handlem tytoniem. Ustalenia operacyjne uprawdopodobniły to doniesienie więc zdecydowano się na przeszukanie. W garażu braci K. znaleziono sześć worków tytoniu. Tydzień później, zupełnie przypadkowo policjanci w opuszczonej stodole, znajdującej się z dala od siedlisk ludzkich, natrafili na skład tytoniu, który musiał tu być przywieziony dużą ciężarówką. Tytoń pozostawili, z nadzieją, że uda się rozpracować nielegalnych hurtowników. Oczywiście wszystkim nasunęło się przypuszczenie, że muszą w to być zaangażowani bracia K. Zorganizowano naradę i wszyscy zastanawiali się nad możliwościami dowodowymi.

Jakie działania należało podjąć przy opuszczonej stodole?

Jakie są możliwości udowodnienia, że tytoń zabezpieczony w garażu braci K., i znajdujący się w stodole pochodzą z tego samego źródła?

2. Julia i Sebastian D. byli małżeństwem od 15 lat. Mieli dwoje dzieci w wieku 14 i 11 lat. Przez wiele lat byli zgodnym małżeństwem. W 2013 roku ich relacje popsły się. Sebastian D. podejrzewał żonę o zdradę, bo pewnej nocy przed domem widział świeże ślady na śniegu. Zarzucał żonie, że okrada go. Przed dziećmi zamykał swój pokój na klucz, bo twierdził, że korzystają z jego komputera, włamują się na jego konto na portalu społecznościowym. Po awanturze, w trakcie której mąż uderzył Julię D., zdecydowała się ona złożyć w prokuraturze zawiadomienie o przestępstwie znęcania się nad rodziną przez męża. W toku postępowania, w czasie przesłuchania przez prokuratora, Sebastian D. powiedział prokuratorowi, że agresję w domu wprowadzają dzieci, bo za dużo grają na komputerze. Po namyśle dodał, że również po oczach prokuratora widzi, że spędza on dużo czasu na grach komputerowych, więc na pewno nie dogadają się. Prokurator uznał, że wszystkie przytoczone wyżej okoliczności nasuwają wątpliwości co do stanu poczytalności podejrzanego i zdecydował o potrzebie jednorazowych badań psychiatrycznych, po których biegli zawarli w opinii następujące stwierdzenie: „W procesie diagnostycznym należy brać pod uwagę różnicowanie między takimi jednostkami chorobowymi jak paranoiczne zaburzenia osobowości i zachowania, organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, zaburzenia urojeniowe lub zespół uzależnienia od alkoholu z ewentualną wtórną paranoją alkoholową. Każde z powyższych rozpoznań psychiatrycznych skutkuje różnym opiniowaniem o poczytalności – od ograniczonej w stopniu nieznacznym, po ograniczenie poczytalności w stopniu znacznym, do całkowitego zniesienia poczytalności.” Biegli zawnioskowali o sześciotygodniową obserwację psychiatryczną

Proszę omówić jednostki chorobowe wymienione przez biegłych z uwzględnieniem zachowań Sebastiana D.?

Czy powyższy wniosek biegłych jest wiążący dla prokuratora?

3. Jacek K. był stałym bywalcem baru „Pod jabłoniami”. Po alkoholu stawał się agresywny, więc często dzień kończył poturbowany przez kolegów. W dniu 21 czerwca 2014, znowu doszło do awantury, którą sprowokował Jacek K. Sprowokowany Artur B. przewrócił go na ziemię, stanął kolanami na jego klatce piersiowej i kilka razy uderzył w twarz. Potem powiedział kolegom, że chyba tym razem pogruchotał mu kości, bo czuł jak zachrząściło pod kolanami. W nocy Jacek K. został przewieziony do szpitala. Badającemu go lekarzowi opowiedział o wieczornym zdarzeniu, ten zlecił badanie rtg klatki piersiowej. Stwierdzono złamanie mostka. Rano 22 czerwca 2014 roku Jacek K. zmarł. Zawiadomiono prokuratora. Jeszcze przed sekcją wspomniany lekarz powiedział prokuratorowi, że sądzi, że przyczyną zgonu był zator tłuszczowy. Prokurator jednak podejrzewał, że lekarz chce ukryć jakiś swój błąd, bo sugerowana przez niego przyczyna zgonu wydawała się najmniej prawdopodobna ze wszystkich. Jacek K. był przecież bardzo szczupły a wręcz patologicznie chudy.

Co to jest zator tłuszczowy, w jakich sytuacjach może pojawić się, jakie są jego objawy?

Czy sugerowana przez lekarza przyczyna zgonu Jacka K. znajduje uzasadnienie w opisanym wyżej przebiegu zdarzeń?

ZESTAW NR 37

1. W dniu 13 marca 2014 roku, ok. godz. 14.30 na osiedlowej ulicy w R. doszło do wypadku drogowego. Jadący skuterem marki Daelim Eryk A. uderzył w prawy bok samochodu marki VW Golf, kierowca którego w tym momencie wykonywał skręt w lewo, z zamiarem wjechania na parking, po lewej stronie jezdni dla jego kierunku ruchu. Eryk A. zmarł po przewiezieniu do szpitala. Kierowca samochodu VW Golf utrzymywał, że podejmując manewr skrętu widział drogę i żaden pojazd z przeciwka nie nadjeżdżał. Jego zdaniem Eryk A. wyjechał nagle z parkingu, zza dużego samochodu dostawczego, znajdującego się w odległości 7 m od miejsca zderzenia pojazdów i niedostatecznie sprawdził, czy nie ma żadnego zagrożenia. Dodał przy tym, że był to bardzo słoneczny dzień, słońce było już nisko i świeciło prosto w oczy Eryka A. Przybyły na miejsce prokurator zwrócił uwagę, że ślad hamowania skutera ciągnął się na długości 4,6 m, a to jego zdaniem wskazywało na prędkość, której Eryk A. nie mógł rozwinąć na tak krótkim odcinku.

W jaki sposób należy sprawdzić linię obrony kierowcy samochodu VW Golf?

Czy w sprawie konieczne będzie powołanie biegłego a jeśli tak to jakiego i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego?

2. W dniu 2 czerwca 2014 roku lekarz pogotowia ratunkowego został wezwany do 14-letniej Magdy T. skarżącej się na ostre bóle brzucha. Okazało się, że jest to zaawansowana akcja porodowa. Magda urodziła zdrowego syna. O zdarzeniu została powiadomiona prokuratura. Magda nie chciała powiedzieć rodzicom, kto jest ojcem dziecka. Matka Magdy, przesłuchana w charakterze świadka, była jednak przekonana, że to syn siostry, Marcin L., uwiódł Magdę. Marcin był o siedem lat starszy od Magdy. Był dzieckiem ze stwierdzonym upośledzeniem umysłowym i rodzice umieścili go w szkole specjalnej z internatem w pobliskim H. Jak przyjeżdżał do wsi, to wszystkim opowiadał, że jest na studiach w H. Powszechnie wiadomo było, że Marcin uwodził dziewczyny z okolicy, rodzice tłumaczyli mu, że tak nie można ale on nie widział w tym nic złego. Składając referat przełożonemu, prokurator uznał, że najpierw należy udowodnić ojcostwo Marcinowi a potem zastanowić się nad dalszym postępowaniem, które z pewnością będzie przedłużało się, z uwagi na konieczność pozyskania opinii psychiatrycznej.

W jaki sposób prokurator zamierzał udowodnić ojcostwo Marcina L.?

Kto i z jakich powodów powinien być poddany badaniom psychiatrycznym w tym postępowaniu?

3. W dniu 11 czerwca 2014 roku Jakub M. kryjąc się za żywopłotem swojej posesji oddał kilkanaście strzałów z broni myśliwskiej do przechodzących ulicą ludzi. Zranił cztery osoby, ale ilość śrutu znalezionego w toku oględzin na ulicy wskazywała, że Jakub M. oddał zdecydowanie więcej strzałów. Przesłuchiwany przez prokuratora w charakterze podejrzanego wyjaśnił, „nocą otrzymałem przekaz, że moja mała ojczyzna zostanie zaatakowana. Czuwałem całą noc, rano pojawili się ludzie, wiedziałem, że za chwilę zaatakują. Zneutralizowałem ich. Sąsiedzi będą mi wdzięczni, wiedziałem, że żyję, żeby dokonać czegoś wielkiego”.

Proszę scharakteryzować rany postrzałowe z broni śrutowej.

Jakie zaburzenia przejawiał Jakub M.?

ZESTAW NR 38

1. Rano 11 czerwca 2014 roku do KMP w Z. zgłosi się Adam D. i oświadczył dyżurnemu, że chce złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Z jego relacji wynikało, że ostatnią noc spędził w miejscowym klubie Go-Go. Nie pamiętał, co się z nim działo, bo jak oświadczył, dość szybko „urwał mu się film”. Rano zadzwonił po taksówkę, z zamiarem powrotu do domu. Pod domem zorientował się, że nie ma portfela z gotówką. Chciał zapłacić kartą płatniczą, ale transakcja była odrzucana. Poprosił więc kierowcę, aby podjechali do bankomatu, obsługiwanego przez jego bank. Sprawdził saldo i okazało się, że jego konto jest puste, zniknęło ponad 16 tys. zł. Komisarz przyjmujący zawiadomienie o sprawie zawiadomił prokuratora. Ten polecił natychmiast zabezpieczyć od pokrzywdzonego materiał biologiczny, celem stwierdzenia, „czy w jego organizmie są ślady pigułki gwałtu”. Poinformowany o tym Adam D. oświadczył, że chce wycofać zawiadomienie, bo nie zamierzał nikogo gwałcić ale skoro nie pamięta co się z nim działo... Faktycznie wybierając się do klubu połknął tabletkę wspomagającą potencję, ale zrobił to nie pierwszy raz i nigdy z tym nie miał problemu.

Jaka jest przyczyna powyższego nieporozumienia?

Jakie dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie i jak należy je wykorzystać w postępowaniu?

2. W Prokuraturze Rejonowej w D. toczyło się postępowanie w sprawie znęcania się przez Witolda H. nad rodzicami. Zachowanie Witolda H. było po prostu okrutne. Witold H. skończył szkołę specjalną z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Obecnie utrzymywał się z renty, którą w większości przeznaczal na alkohol. Kilkakrotnie zatrzymywany przez policję mówił policjantom, używając słów wulgarnych, że zabije rodziców. Prokurator zdecydował, że niezbędne jest ustalenie jego stanu poczytalności i powołał biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii biegli napisali: „Niewątpliwie badany jako osoba z obniżonym intelektem ma zaburzoną kontrolę emocji z tendencjami do zachowań impulsywnych i agresywnych. Jego rozumienie zasad i norm współżycia społecznego jest wyraźnie obniżone, w codziennym funkcjonowaniu wymaga opieki i pomocy innych osób a przede wszystkim nadzoru.” Ostatecznie biegli uznali, że w czasie popełnienia zarzucanych czynów Witold H. miał całkowicie zniesioną zdolność rozumienia ich znaczenia i kierowania swoim postępowaniem (art.31§1kk). Nadto w opinii zawarli następujące stanowisko „Witold H. powinien podjąć leczenie psychiatryczne w poradni, ewentualnie powinien być umieszczony w domu pomocy społecznej, co zapobiegnie czynom o podobnym charakterze.”

Co to jest upośledzenie umysłowe, jakie są jego rodzaje?

Co w zaistniałej sytuacji powinien zrobić prokurator?

3. Katarzyna J., uczennica VII Liceum Ogólnokształcącego w L. zaszła w ciążę, lecz nie powiedziała o tym rodzicom, a jedynie koleżankom. Jedna z koleżanek powiedziała że pomoże jej wybrnąć z sytuacji, bo słyszała o „akuszerce” z jednego z państw post-radzieckich, która mieszka w domu na przedmieściach. Katarzyna J. wieczorem udała się do wskazanej kobiety, a rano koleżanki znalazły zwłoki Katarzyny J. na osiedlu, na którym mieszkała „akuszerka”. Koleżanki przestraszone sytuacją natychmiast powiedziały o wszystkim przybyłemu na miejsce prokuratorowi. Prokurator lekarzowi medycyny sądowej od razu na powitanie powiedział: „Będziemy mieli sekcję jaka rzadko się zdarza. Jeszcze nigdy w takiej nie uczestniczyłem i koniecznie będę chciał być od początku.”

Dlaczego prokurator planuje w tej sprawie sekcję różniącą się od standardowych?

W jaki sposób w śledztwie należy zebrać dowody potwierdzające, że Katarzyna J. była w ciąży?

ZESTAW NR 39

1. W parku w M., nad ranem 11 czerwca 2014 roku znaleziono zwłoki 22-letniej Sabiny D. Rana pod lewym obojczykiem, w kształcie wrzeczona, długości 3 cm, o gładkich brzegach, wskazywała na zabójstwo. Uczęszczana alejka nie dawała nadziei na znalezienie w okolicy dowodów bezpośrednio wskazujących na sprawcę. Obecny na miejscu zdarzenia prokurator stwierdził: „W tym miejscu w ciągu ostatniego miesiąca było 75% mieszkańców naszego miasta, z takich śladów każdy wytłumaczy się.” Zdecydował o ograniczeniu oględzin do minimum i polecił jedynie zrobienie zdjęć „dla ogólnej orientacji”. Polecił natomiast zachowanie najwyższej staranności przy oględzinach zwłok i nakazał „zabezpieczać każdy pyłek”.

Użycie jakiego narzędzia sugerował opisany wygląd rany?

Proszę ocenić zasadność postępowania przyjętego przez prokuratora?

2. W prokuraturze w K. zgłosiła się Jolanta M. i złożyła zawiadomienie, że szereg okoliczności zaobserwowanych w domu rodzinnym, jej zdaniem, wskazuje na seksualne wykorzystywanie jej czternastoletniej siostry Moniki przez ojczyma. Dodała, że Monika jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym. Prokurator po przesłuchaniu Jolanty M. poszedł do gabinetu kolegi, chcąc przedyskutować, co zrobić aby zeznania Moniki M. były prawdziwe i jak najbardziej wiarygodne...

Proszę pomóc prokuratorowi.

Co to jest upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym i czym się charakteryzuje?

3. Małżeństwo Józefa S. rozpadło się z powodu nadużywania przez niego alkoholu. Czasem jednak odwiedzał żonę Ewę S., szczególnie kiedy potrzebował jej pomocy, a tej nigdy mu nie odmawiała. W dniu 13 maja 2014 roku zadzwonił do niej. Płakał i coś bełkotał niewyraźnie. Nie ulegało wątpliwości, że znowu jest pijany ale pojechała do niego. Przeraziła się sytuacją. Józef S. dosłownie łąził na czworaka po pokoju, zrozumiała, że on nic nie widzi. Bełkotał, że ma mdłości, że boli go głowa, że ma zawroty głowy. Sapał, miała wrażenie, że ma problemy z oddychaniem. Wezwała pogotowie. Przybyły lekarz zwrócił uwagę na stojącą na stole plastikową butelkę z resztkami przezroczystego płynu i cztery kieliszki. Pouczył Ewę S., aby niczego nie sprzątała, bo najprawdopodobniej sprawą zainteresuje się prokurator. Następnego dnia rano Józef S. zmarł. Zgodnie z przewidywaniami lekarza prokurator wspomnianą butelkę z płynem zabezpieczył do dalszych badań.

Co mogło być przyczyną zgonu Józefa S.?

Jakie czynności dowodowe należy przeprowadzić w tej sprawie?

ZESTAW NR 40

1. Na nadrzecznych bulwarach w Z. w dniu 30 maja 2014 roku znaleziono zwłoki 17-letniej Klaudii R. Obecny na miejscu zdarzenia biegły z zakresu medycyny sądowej nie miał wątpliwości co do przyczyny zgonu i dosadnie poinformował prokuratora „... chwycił ją wielką łapą za szyję i przygniótł do podłoża”. W toku dalszych oględzin na miejscu zdarzenia, w dłoni denatki ujawniono widoczny gołym okiem kłak włókien, koloru oliwkowego, który mógł pochodzić np. z włochatego swetra. Żaden z elementów odzieży Klaudii R. nie był w takim kolorze. Technik bardzo ucieszył się z tego śladu, ale prokurator był nastawiony sceptycznie i stwierdził, że jego wartość dowodowa jest znikoma.

Proszę zdefiniować przyczynę śmierci Klaudii R., jaki jest obraz sekcyjny w tego typu przypadkach?

Czy zabezpieczone włókna faktycznie mają znikomą wartość dowodową?

2. Paweł S. był podejrzany o dokonanie napadu rabunkowego na Sebastiana D. Paweł S. był znany policjantom w C., bo niejednokrotnie zatrzymywano go do wytrzeźwienia. Tym razem po zatrzymaniu też był pijany. Po kilkunastu godzinach wytrzeźwiał, ale czuł się fatalnie. Policjanci żartowali, że to po prostu tzw.kac. Obiecali mu, że jak przyzna się, to procedowanie będzie szybsze i zanim trafi do aresztu, to zafundują mu piwo. Paweł S. przyznał się. Prokurator skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie. Na posiedzeniu Paweł S. trząsał się, płakał co zostało początkowo odebrane jako skrucha. W pewnym momencie jednak podejrzany podjął próbę opuszczenia sali, przed czymś uciekał, krzyczał, spocił się, miał problemy z zachowaniem równowagi... Prokurator zawnioskował o wezwanie pogotowia ratunkowego...

Co mogło być przyczyną złego samopoczucia Pawła S. w sądzie?

Czy opisana sytuacja jest podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów w śledztwie?

3. W czasie sekcji zwłok Rafała D., biegły na jego ciele stwierdził następujące rany: rana kluta klatki piersiowej z wlotem w obrębie otoczki brodawki sutka lewego, długości 3,8 cm, przebiegająca w kierunku przyśrodkowym i ku dołowi, przecinająca tkankę podskórną i mięsień międzyżebrowy, w IV-tej przestrzeni międzyżebrowej i dalej opłucną ścienną i worek osierdziowy, a następnie przesywając go dociera do ściany komory prawej i przebija ją tuż przy przegrodzie międzykomorowej. Druga rana, kluta podbrzusza lewego z wlotem długości 3,5 cm przebiegająca skośnie i nieco ku górze od strony lewej w kierunku linii środkowej ciała, przecinająca dno pęcherza moczowego i dalej drążąca w stronę prawą i przecinająca otrzewną ścienną i mięsień biodrowo-łędźwiowy prawy. Kanał rany ma długość 9 cm. Jedną ranę klutą poniżej lewego łuku żebrowego, z wlotem o długości 1,5 cm przecinającą skórę i tkankę podskórną. Na przednich powierzchniach udowych widoczne były krwawe smugi. Do zabójstwa przyznał się Dawid C. Wyjaśnił, że został zaatakowany przez Rafała D., który od tyłu chwycił go za głowę i przystawił nóż do szyi. Wtedy Dawid C. z lewej bocznej kieszeni spodni wyciągnął nóż i na oślepie uderzył napastnika. Jest osobą praworęczną więc przerzucił nóż do prawej ręki i jeszcze raz uderzył na oślepie. Rafał D. puścił go więc odwrócił się i zadał jeszcze jeden cios w klatkę piersiową. Wyjaśnił prokuratorowi, że nóż zawsze nosił w lewej kieszeni dla zmylenia przeciwnika. Dodał, że musiał się bronić, bo wiedział, że może stracić życie.

Czy obrażenia na ciele Rafała D. odpowiadają przebiegowi zdarzenia przedstawionemu przez Dawida C.?

Czy przedstawione parametry ran świadczą o wyglądzie noża?

ZESTAW NR 41

1. Jędrzej Arteński złożył zawiadomienie w Prokuraturze Rejonowej w R., że od pewnego czasu otrzymuje rachunki od jednego z operatorów telefonii komórkowej. Było to dla niego zaskakujące, bowiem był pewny, że żadnej umowy nie zawierał z tym operatorem. Składał odwołanie, ale został poinformowany, że operator świadczy usługi zgodnie z podpisaną przez niego umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W toku postępowania zabezpieczono przedmiotową umowę. Faktycznie w miejscu na podpis abonenta widniał zapis „Jędrzej Arteński”. Obok widniał podpis przedstawiciela handlowego „Anna Pawelska”. Jędrzej Arteński oświadczył, że zna kobietę o takim imieniu i nazwisku, jest to była dziewczyna jego kolegi. Prokurator po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, przekazał akta asesorowi z poleceniem „Proszę pobrać materiał porównawczy, zabezpieczyć materiał porównawczy bezwplywowy a następnie powołać biegłego”.

Jakie działania powinien podjąć asesor i jakie czynności przeprowadzić?

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego?

2. Mateusz S. w dniu 2 czerwca 2014 roku usłyszał wyrok w sprawie rozwodowej. Proces ciągnął się wiele miesięcy, więc Mateusz S. czuł się teraz prawdziwie wolnym człowiekiem. Aby to uczcić, zaprosił kolegów na kolację do restauracji. Wódki nie chciał pić, bo przyjechał samochodem, ale trochę wypił. Około godz. 22 panowie rozstali się, Mateusz S. oświadczył, że nie czuje się pijany i pojedzie samochodem. W drodze został zatrzymany do kontroli przez policjantów. Rutynowe badanie wykazało 0,41 ‰ alkoholu we krwi. I wtedy zupełnie niespodziewanie Mateusz S. zaatakował jednego z policjantów, głową uderzył go w twarz. Ubliział, używał wulgaryzmów. Został zatrzymany i już w radiowozie zasypiał. Rano twierdził, że niczego nie pamięta, był zaskoczony zatrzymaniem. Przepraszał, ale postępowanie karne było nieuniknione. Mateusz S. zaangażował obrońcę, który złożył w prokuraturze wnioski o poddanie Mateusza S. badaniu psychiatrycznemu wobec uzasadnionego podejrzenia upojenia patologicznego. Po kilku dniach, zapoznając się z materiałem dowodowym, w rozmowie z prokuratorem oświadczył, że jego zdaniem miało miejsce upojenie na podłożu patologicznym. Prokurator poprosił, aby mecenas dostarczył dokumenty uzasadniające jego podejrzenia.

Proszę ustosunkować się do wniosków obrońcy Mateusza S. i wyjaśnić na czym polegają przywoływane przez niego zaburzenia?

Jakich dokumentów oczekiwał prokurator?

3. Ewa S. samotnie wychowywała syna Tytusa. W ostatnim czasie osobowość, zachowanie Tytusa uległo dużym zmianom, przejawiał jaskrawe zachowania depresyjne. Jego układ wydalniczy i moczowy nie pracował prawidłowo. W jego wydalinach kiedyś przypadkowo zaobserwowała krew. W dniu 12 czerwca 2013 roku Ewa S. zabrała syna na zakupy a następnie oświadczyła, że nie wracają do domu i zabiera go do pobliskiego kurortu. Tytus dosłownie wpadł w panikę, błagał ją, żeby jeszcze zajechali do domu. Ewa S. wyraziła zgodę, pod warunkiem, że dowie się co tak zdenerwowało Tytusa. Wtedy syn powiedział jej, że na ostatnim zimowisku był chłopak, który miał heroinę. Tytus skusił się kilka razy „na odłot” ale po powrocie z zimowiska nie mógł żyć bez heroiny. Nawiązał kontakt ze wspomnianym kolegą „no i zapętlilo się”. Ewa S. złożyła zawiadomienie w prokuraturze.

Co to jest heroina?

Czy możliwe jest, aby w czasie zimowiska Tytus S. popadł w uzależnienie i czy opisane objawy mogą być spowodowane używaniem heroiny?

ZESTAW NR 42

1. N. to małe miasteczko. W środowisku przestępczym znali się wszyscy. W dniu 13 czerwca 2014 roku zostało dokonane włamanie do domu jedyne w tym mieście adwokata. Sprawcy zabrali wiele zabytkowych drobiazgów, biżuterię, sprzęt elektroniczny. W trakcie oględzin miejsca zdarzenia policjanci mieli problem z ujawnieniem jakichkolwiek śladów. W pewnym momencie jeden z policjantów, w zagłębieniu kanapy zauważył połyskujący drobiazg. Okazało się, że jest to bransoleta, najprawdopodobniej złota. Właściciele domu twierdzili, że nie jest ich własnością i z całą pewnością nie należy do osób z grona ich znajomych. Splot łańcucha był tak oryginalny, że z pewnością zwróciłaby uwagę. Kierujący oględzinami komisarz bardzo ucieszył się. „Bransoleta najpierw wskaże nam kto dokonał włamania a potem pomoże nam udowodnić mu sprawstwo.”

W jaki sposób komisarz zamierzał wykorzystać w śledztwie znalezione bransoletę?

W jaki sposób należy zabezpieczyć znalezione bransoletę?

2. Wieczorem 19 czerwca 2014 roku, 35-letni Lech D., po kłótni z żoną poszedł do miejscowego baru i siedząc na stołkach barowych, w dość krótkim czasie, zmówił cztery razy po sto ml wódki. W późniejszych wyjaśnieniach powiedział „poczułem się wyluzowany, zdystansowany”. W takim nastroju szedł środkiem drogi przebiegającej przez wieś, pomimo, że była to droga bardzo ruchliwa. Sprawiało mu przyjemność, że samochody muszą go omijać, kierowcy trąbią, migają światłami. Kierowca samochodu Mercedes Sprint zauważył go w ostatniej chwili i omijając go uderzył w drzewo. Samochód zapalił się. Zginęło siedem osób. Śledztwo trwało ponad rok. W postępowaniu Lech D. korzystał z pomocy obrońcy, który przedłożył zaświadczenie lekarskie. Z zaświadczenia tego wynikało, że u Lecha D. stwierdzono „trwałe zmiany osobowości po przebytej katastrofie. Opiniowany czuje się winny zaistniałego zdarzenia, ograniczeniu uległy jego funkcje społeczne, podkreśla beznadziejność swojej sytuacji.” Obrońca zawniósł o poddanie podejrzanego badaniom psychiatrycznym, celem określenia jego stanu poczytalności w chwili zdarzenia. Zdaniem obrońcy obecny stan podejrzanego mógł mieć swój początek jeszcze przed zdarzeniem.

Jaką decyzję powinien podjąć prokurator?

Proszę omówić zaburzenie stwierdzone u Lecha D.

3. Nad ranem 14 czerwca 2014 roku, Jadwiga G. znalazła w łazience martwego swego syna Marcina G. Przybyły na miejsce prokurator za konieczne uznał zabezpieczenie zwłok i przeprowadzenie sekcji. W toku oględzin zewnętrznych biegły stwierdził na lewej okolicy jarzmowej rozległe podbiegnięcie krwawe, koloru żółto - zielonego, połączone z pokrytymi strupami otarciami naskórka. Nadto w okolicy lewego oczodołu znajdowało się podbiegnięcie krwawe koloru sino – fioletowego. Następnie po otwarciu jamy czaszkowej biegły stwierdził rozległy krwiak podtwardówkowy, który w konsekwencji uznał za przyczynę zgonu. W śledztwie ustalono, że wieczór poprzedzający zgon Marcin G. spędził na dyskotecie, gdzie został raz uderzony w twarz przez Adama B. Zatrzymany Adam B. nie mógł uwierzyć, że Marcin G. nie żyje, powtarzał „przecież ja go tylko lekko puknąłem, nawet się nie zachwiał”. Po otrzymaniu wyników badania krwi na zawartość alkoholu (3,09‰) prokurator w rozmowie z biegłym usłyszał, że alkohol miał istotne znaczenie w przebiegu tego zdarzenia i przyczynił się do zgonu.

O czym świadczą stwierdzone na ciele denata podbiegnięcia krwawe?

Czym charakteryzują się krwiaki podtwardówkowe i czy Adam B. mógł przyczynić się do śmierci Marcina G.?

ZESTAW NR 43

1. W dniu 14 czerwca 2014 roku, w sadzie należącym do Arnolda D. znaleziono zwłoki Agaty S. Agata S. leżała na plecach, w jej klatce piersiowej, w okolicy mostkowej tkwił długi nóż kuchenny. W kanale rany, obok noża tkwił wystrugany kolek. Po wstępnej fazie oględzin technicy kryminalistyczni zamierzali przewrócić zwłoki i wtedy okazało się, że kolek tkwi w podłożu. Ustalono, że został wbity na głębokość około 10 cm. Dla wszystkich było oczywiste, że aby tak wbić kolek, sprawca musiał użyć jakiegoś narzędzia. W okolicy nic takiego jednak nie było. Prowadzący oględziny prokurator stwierdził „Nóż będzie dowodem ale jeszcze lepszym może być kolek, pod warunkiem, że znajdziemy narzędzie, którym był wbity a potem włożymy je w ręce sprawcy.”

W jaki sposób możliwe jest zrealizowanie założeń prokuratora?

Jakim ekspertyzom należy poddać nóż?

2. W dniu 19 czerwca 2014 roku w K., z osiedlowej piaskownicy została uprowadzona czteroletnia Amelka C., którą matka pozostawiła na chwilę bez opieki. Bawiące się z nią dzieci informowały, że Amelkę zabrała babcia. Podjęte działania doprowadziły do ustalenia, że dziecko z piaskownicy zabrała sąsiadka, znana Amelce, 62-letnia Anastazja B. Anastazja B. mieszkała na parterze, w tej samej klatce co Amelka. Nigdy nie wychodziła na spacer bez opieki córki, od czasu kiedy stwierdzono u niej chorobę Alzheimera. Anastazję B. z dzieckiem zatrzymano w nocy. Utrzymywała, że Amelka jest jej córką, nie potrafiła powiedzieć dokąd jąda.

Czym przejawia się choroba Alzheimera, jakie jednostki chorobowe mają zbliżone symptomy?

Czy choroba Alzheimera będzie miała wpływ na bieg postępowania karnego w tej sprawie?

3. Wieczorem 20 czerwca 2014 roku Błażej K. wracał swoim Seatem ze spotkania z przyjaciółką. Na poboczu stał jakiś samochód z włączonymi światłami awaryjnymi. W pewnym momencie z za samochodu wybiegło dziecko, nie miał szans uniknąć potrącenia... Zatrzymał się kilkadziesiąt metrów dalej. Nie chciał podchodzić do rozpaczających rodziców i pomagających im ludzi. Wiedział, że zaraz przyjedzie policja, może prokurator. Nikt nie interesował się nim. Poczul, że musi skorzystać z toalety więc wszedł do pobliskiego baru. Stwierdził, że przez okno będzie obserwował, kiedy przyjedzie policja i wtedy wyjdzie. Kelnerka najwyraźniej nie wiedziała, co stało się w pobliżu, widziała jednak, że jest mocno zdenerwowany. Życzliwie zaproponowała mu szklaneczkę whisky, za chwilę zamówił drugą. Przyjechała policja więc wyszedł z baru. I wtedy uświadomił sobie co zrobił. Zrozpaczony przedstawił bieg zdarzeń policjantowi, który powiedział „Jeżeli mówi Pan prawdę, że był Pan trzeźwy, to badania to wykażą”.

Jak należy poprowadzić przedmiotową sprawę, aby sprawdzić linię obrony Błażeja K.?

Jaki materiał do badań na zawartość alkoholu we krwi można pobrać od Błażeja K.?

ZESTAW NR 44

1. Wieczorem 24 maja 2014 roku KMP w Z. została poinformowana przez anonimowego rozmówcę, że na pobliskim leśnym parkingu z samochodu ciężarowego wysiada grupa Azjatów. Na parking skierowano znajdujący się w pobliżu radiowóz patrolowy. Funkcjonariusze policji faktycznie zastali na miejscu samochód ciężarowy i jego kierowcę Bartosza D. oraz grupę 12. Azjatów, którzy byli zmęczeni, zaniebani, nie mieli dokumentów. Wszyscy byli boso, bez ciepłej odzieży pomimo chłodnego wieczoru. Bartosz D. twierdził, że nie miał wcześniej kontaktu z tymi ludźmi, przypadkowo znalazł się na tym samym parkingu, co oni. Podobnie twierdził, łamaną angielszczyzną, jeden z Azjatów. Pozostali jego towarzysze mówili tylko w języku stanowiącym dialekt języka pakistańskiego. Policjanci wezwali posiłki, przyjechał również komisarz S. zajmujący się sprawami związanymi z przemytem ludzi. Wysłuchał relacji kierowcy, zajrzał do przewożonego ładunku i powiedział: „Pan twierdzi, że nie przewoził tych ludzi a ja tu jeszcze słyszę tupot bosych stóp. Przecież pracownicy przy załadunku nie pracowali boso. Zaraz zabezpieczymy ślady dowodowe, weźmiemy materiał porównawczy i nie musi Pan przyznawać się.”

Czy faktycznie w okoliczności, że Azjaci byli boso komisarz S. widział możliwości dowodowe a jeśli tak to jakie?

Jak należy przesłuchać zatrzymanych Azjatów?

2. Ryszard K. był funkcjonariuszem Urzędu Celnego w K. W dniu 2 czerwca 2014 roku po pracy wracał do domu nowo zakupionym samochodem marki Volvo. Był w świetnym nastroju, pogoda była piękna. Bardzo lubił szybką jazdę samochodem, więc postanowił zrobić sobie przyjemność. W pewnym momencie poczuł uderzenie w maskę, rozsypała się przednia szyba samochodu. Wysiadł i na drodze zobaczył rower i martwą dziewczynę. Natychmiast zadzwonił do zaprzyjaźnionego adwokata, który przyjechał na miejsce zdarzenia. Poradził Ryszardowi K. aby w postępowaniu konsekwentnie twierdził, że nie pamięta drogi do domu i nie pamięta przebiegu wypadku. Dodał przy tym „no i szukamy chorób somatycznych, tarczycy, cukrzyca, padaczka... bo mogły wpłynąć na twoją poczytalność.”

Czy choroby somatyczne faktycznie mogą zaburzać poczytalność?

Czym przejawia się padaczka i czy może wpływać na stan poczytalności?

3. Paula i Adam T. byli małżeństwem od siedmiu lat. Ostatnio jednak w ich związku nie układało się najlepiej, postanowili więc majowy weekend 2012 roku spędzić tylko we dwoje w gospodarstwie agroturystycznym. Drugiego dnia wybrali się na przejażdżkę bryczką. Po kilku godzinach spokój okolicy został zakłócony sygnałami karetki pogotowia. Pomoc wezwał Adam T. Z jego relacji wynikało, że zostawił żonę w bryczce a sam oddalił się za potrzebą fizjologiczną. Wtedy z nieznanego mu powodu koń spłoszył się i ruszył galopem przed siebie. Paula krzyczała, co jeszcze bardziej płoszyło konia. W pewnym momencie bryczką zarzuciło, Paula wypadła jak z katapulty, uderzyła głową w przydrożny głaz i osunęła się martwa. Na miejsce zdarzenia wezwany został prokurator. Bywał w tym gospodarstwie i pierwsze, co wydało mu się nieprawdopodobne to informacja, że ten właśnie koń mógł się spłoszyć. Po oględzinach miejsca zdarzenia dokonano tamże oględzin zwłok Pauli T. Uwagę prokuratora i lekarza dokonującego oględzin zwróciła szyja zmarłej, na której widniała sinoczerwona pręga szerokości ok. 2 cm, dokładnie opasująca szyję. „Oj, chyba wiem, panie prokuratorze, co znajdziemy po otwarciu zwłok..., poszukajmy czym została zadana rana tłuczona na skroni zmarłej, nie jest to obrażenie bierne jak chciałby pan Adam. Aplikant będzie miał świetną okazję powtórzyć materiał o obrażeniach życiowych...”- powiedział lekarz.

Jaką przyczynę zgonu podejrzewał lekarz dokonujący oględzin zwłok Pauli T. i jaki obraz sekcyjny byłby potwierdzeniem jego podejrzeń?

Proszę scharakteryzować obrażenia, o których mówił lekarz.

ZESTAW NR 45

1. W T. nauczyciel z miejscowej szkoły w Gminnym Ośrodku Kultury zorganizował wystawę obrazującą życie w okresie międzywojennym w T. Wiele miejsca poświęcił obywatelom narodowości żydowskiej. Po tygodniu w nocy na ścianie GOK-u ktoś namalował sześcioramienną gwiazdę na szubienicy a na samym dole był napis „HH”. Po kilku dniach na ulotkach reklamujących wystawę, wyłożonych w Urzędzie Gminy w sąsiedniej miejscowości, ktoś flamastrem narysował symbol „88”. Operacyjnie wytypowano braci Adama i Igora F. jako potencjalnych sprawców. Prokurator jednak miał wątpliwości, czy możliwe będzie udowodnienie sprawstwa opisanych czynów Adamowi i Igorowi F.

Jakich dowodów należy poszukiwać w tej sprawie?

Czy możliwe jest wykorzystanie biegłych z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego?

2. Michał K. usłyszał zarzut zabójstwa żony Iwony K. Do zarzucanego czynu przyznał się ale odmówił składania wyjaśnień. Został tymczasowo aresztowany. Kilka dni po zdarzeniu w Prokuraturze zjawiała się matka podejrzanego, Aniela K., która poinformowała prokuratora, że jej syn jest chory psychicznie i z tego powodu rozpadło się jego pierwsze małżeństwo. Aniela K. nie dysponowała żadnymi dokumentami, pamiętała tylko, że synowa mówiła, że rozpoznano u niego zespół Otella.

Co to jest zespół Otella, czy może być uzasadnieniem wątpliwości co do stanu poczytalności Michała K.?

Czy zeznania Anieli K. są wystarczające do poddania Michała K. jednorazowym badaniom psychiatrycznym, czy też prokurator powinien uzupełnić dane o stanie zdrowia psychicznego Michała K.?

3. Wieczorem 15 czerwca 2014 roku, w pobliżu letniskowej miejscowości K., kierowca samochodu Volvo S60, uderzył w przydrożne drzewo. Zginęły trzy osoby, przeżył tylko Zbigniew L. Nikt z nich nie był właścicielem pojazdu. Ofiarom wypadku pomagali przypadkowi ludzie, wszystkich wyciągnęli z samochodu. Przybyły na miejsce prokurator wiedział, że ustalenie, kto kierował samochodem, nie będzie proste. Przystąpił do wnikliwych oględzin. Na przedniej szybie, po stronie kierowcy, w kilku miejscach zauważył przyklejone włosy. Poleciał technikowi aby zabezpieczył wszystkie, dodając przy tym „Pewnie nie wszystkie są z cebulkami, a wolałbym z cebulkami.”

W jaki sposób prokurator zamierzał wykorzystać w postępowaniu zabezpieczone włosy i dlaczego preferował włosy z cebulkami?

Czy obrażenia ciała osób podróżujących tym samochodem będą pomocne w ustaleniu kierowcy?

ZESTAW NR 46

1. W lipcowe niedzielne przedpołudnie, w czasie kiedy państwo F. byli w kościele, na ich posesji wybuchł pożar. Ogień strawił stodołę a w niej nowy kombajn zbożowy. Zdaniem strażaków było to ewidentne podpalenie. Edward F. jako osobę, która mogła to zrobić wskazał Lecha B., który ostatnio zakupił posesję po przeciwnej stronie drogi i narzekał, że stodoła państwa F. zasłania mu widok na jezioro. Sugerował nawet, że stodoła jest stara i można byłoby ją rozebrać a nową wybudować w innym miejscu. Po sugestjach Edwarda F., Lech B. został zatrzymany. Prokurator przedstawił mu zarzut ale on do podpalenia nie przyznawał się, choć nie przeczył, że był wtedy w domu. Prokurator wydał postanowienie o powołaniu specjalisty z zakresu badań poligraficznych w celu zastosowania środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu i ustalenie czy Lech B. ma emocjonalny związek ze sprawą podpalenia na posesji państwa F.

Jakich śladów należy poszukiwać w przypadku podejrzenia o podpalenie i jak należy je zabezpieczyć?

Czy w opisanej sprawie poprawnie wykorzystano możliwości jakie dają badania poligraficzne?

2. Jakub B. od kilku lat pozostawał w nieformalnym związku z Sylwią D. W ostatnim czasie w ich związku układało się źle. Sylwia D. nadużywała alkoholu, często przebywała poza domem. W dniu 3 czerwca 2014 doszło między nimi do awantury. W pewnym momencie Jakub B. popchnął Sylwię D., wskutek czego ona przewróciła się, a upadając uderzyła głową w parapet. Jakub B. wezwał pogotowie, ale na pomoc było za późno. Lekarz stwierdził zgon. W śledztwie prokurator ustalił, że Jakub B. jeszcze jako uczeń szkoły średniej był dotkliwie pobity na wiejskiej zabawie. Przez kilka tygodni leżał w szpitalu, początkowo dość długo nieprzytomny. Prokurator uznał, że niezbędne jest poddanie Jakuba B. badaniom psychiatrycznym. Po przeprowadzonych badaniach biegli w opinii napisali: „W czasie badania wypowiadał się w sposób zborny, logiczny. Wszelkim produkcjom psychotycznym zaprzeczał. Lękom i myślom suicydalnym – również. Badaniem klinicznym nie stwierdzono u niego zaburzeń myślenia ani spostrzegania. Na podstawie zgromadzonych danych nie ujawniono u podejrzanego symptomów psychotycznych ani cech upośledzenia umysłowego.”

Czy ustalone przez prokuratora urazy w przeszłości, uzasadniały poddanie podejrzanego badaniom psychiatrycznym?

Proszę wyjaśnić terminy użyte w opinii przez psychiatrów.

3. Igor Z. zaginął w sierpniu 2013 roku. W dniu 16 czerwca 2014 z rzeki przepływającej w pobliżu domu rodzinnego Igora Z. wyłowiono zwłoki mężczyzny, w stanie daleko posuniętego rozkładu. Zrodziło się podejrzenie, że są to zwłoki Igora Z. Prokurator zdecydował, że podjąć próbę identyfikacji zwłok poprzez okazanie rodzicom, Magdalenie i Józefowi Z. Matka nie zgodziła się na udział w tej czynności, zwłoki okazano ojcu. Józef Z. oświadczył jednak, że to nie jest jego syn. Prokurator po przeanalizowaniu odzieży i rysopisu zaginionego był przekonany, że są to zwłoki Igora Z. Zdecydował, że w tym przypadku konieczne będą badania genetyczne. Wezwał Magdalenę Z. i poinformował ją o swoich zamierzeniach. Matka zgodziła się na pobranie materiału porównawczego. Zaskoczeniem dla wszystkich była skarga Józefa Z., który uważał, że jest szykanowany przez prokuratora za to, że nie chciał oświadczyć, że to jest syn. Józef Z. oświadczył, że chętnie dałby również swój materiał porównawczy, ale prokurator nie chciał. Badania genetyczne wykazały, że to faktycznie są zwłoki Igora Z.

Czym kierował się prokurator, proponując badania genetyczne tylko Magdalenie Z.?

Jakimi zmianami pośmiertnymi zazwyczaj są dotknięte zwłoki przebywające w wodzie?

ZESTAW NR 48

1. Anita K. i Jolanta Z. pracowały na stacji paliw przy trasie na Mazury. W ostatni weekend czerwca 2014 roku ruch był bardzo duży i utarg znaczny. W niedzielę po godzinie 23.00 do sklepu wszedł mężczyzna i oddał strzał do Anity K., a następnie do Jolanty Z. Zabrał utarg i oddalił się. Anita K. zmarła, natomiast Jolanta Z. przewieziona do szpitala poddana została operacji. Po upływie doby odzyskała przytomność ale, jak twierdziła nic nie pamiętała. Z zapisu z monitoringu wynikało, że sprawca ponad minutę rozmawiał z Anitą K. i Jolantą Z., obie były radosne, nie wykazywały zaniepokojenia. Jolanta Z. kiedy dowiedziała się o śmierci koleżanki, nie mogła pogodzić się ze swoją niepamięcią. Bardzo chciała pomóc w śledztwie. Prosiła, aby pokazać jej zapis z monitoringu, to może coś sobie przypomni. Prowadzący śledztwo policjant odmówił jednak ale uprzedził Jolantę Z., że wobec niej zostaną zastosowane techniki wspomagania pamięci. Rozmowę słyszała pielęgniarka z oddziału i podzieliła się tą informacją z koleżankami – „Na oddziale będzie stosowana narkoanaliza, jak na filmie amerykańskim.”

Czy zapis z monitoringu może być przedmiotem opiniowania przez biegłych, jakich i w jakim zakresie?

Co to jest narkoanaliza, czy istotnie policjant miał zamiar poddać Jolantę Z. narkoanalizie czy też miał na myśli coś innego i czy zasadnie odmówił odtworzenia zapisu z monitoringu?

2. W dniu 20 czerwca 2014 roku, w F. przechodząca ulicą Ewa C. została uderzona rowerem, który z czwartego piętra kamienicy wyrzucił Adam D. Interweniujący policjanci ustalili, że Adam D. jest poszukiwany listem gończym, ponieważ dokonał przywłaszczenia wypożyczonego z wypożyczalni samochodów, samochodu marki Lexus. Przesłuchiwany przez prokuratora powiedział, że nie zamierzał przywłaszczać samochodu. Wypożyczył samochód, bo wydawało mu się, że zakochał się w pewnej kobiecie i pojechał za nią do Kapadocji. Nie chciał, żeby jej mąż zorientował się w sytuacji, więc musiał zmieniać tablice rejestracyjne. Potem nie miał ochoty wracać tym samochodem, zostawił go gdzieś na parkingu i wrócił samolotem. Rower wyrzucił, bo chce zrobić reklamę kamienicy, żeby łatwiej ją sprzedać i jak będzie miał pieniądze, to będzie miał ogromne możliwości... Prokurator uznał, że są uzasadnione wątpliwości co do stanu poczytalności podejrzanego i zdecydował o potrzebie jednorazowych badań psychiatrycznych. Biegli orzekli „Na podstawie całości zebranego materiału rozpoznajemy u Adama D. CHAD, a w okresie objętym zarzutami epizod maniakalny.”

Czy podejrzenia prokuratora, że Adam D. jest zaburzony psychicznie są wystarczającą podstawą do wydania postanowienia o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów?

Proszę scharakteryzować jednostkę chorobową stwierdzoną u Adama D., jakie są rokowania co do jego poczytalności?

3. W prokuraturze w G. zgłosiła się Anna M. i w rozmowie z prokuratorem oświadczyła, że podejrzewa, że jej mąż Adam M. otrul jej matkę. Anna M. była polonistką, więc nie potrafiła powtórzyć prowadzonych kiedyś przez męża, pracownika naukowego na Wydziale Chemii miejscowego uniwersytetu, rozważań na temat mechanizmu i przyczyn śmierci Napoleona. Jej zdaniem swoją teorię sprawdził na jej matce. Z opowiadania Anny M. wynikało, że jej mąż często jako środek przeczyszczający stosował kalomel (chlorek rtęciowy). Uważał, że stare metody są najlepsze. Do picia przygotowywał matce kompot z wiśni miazdżonych razem z pestkami. Raz wiśnie zastąpił morełami. Opowiadając o Napoleonie mąż podkreślał, że poszczególne specyfiki nie są szkodliwe, trucizna powstaje w żołądku. Zdaniem Anny M. tak właśnie została otruta jej matka.

Czy teoria przedstawiona przez Annę M. jest realna?

Na podstawie opisanego przypadku proszę przedstawić zagadnienie dawki i metod intoksykacji?

ZESTAW NR 49

1. W listopadzie 2014 roku w R. z mieszkania państwa B. w czasie ich nieobecności, został skradziony olejny obraz nieznanego malarza, datowany na przełom wieku XVIII i XIX. Państwo B. zawiadomili Policję i dostarczyli zdjęcia wspomnianego obrazu. Policjanci zwrócili uwagę na piękną, niespotykaną ramę. Dokonano oględzin mieszkania i ściany, tynkowanej i pomalowanej zieloną farbą, na której wisiał obraz. Żadnych śladów nie zabezpieczono. Po kilku tygodniach śledztwa uzyskano informację, że kradzieży mógł dokonać Kacper T. Przeprowadzono przeszukanie, obrazu nie znaleziono ale w piwnicy znaleziono ramę, przypominającą ramę od skradzionego obrazu. W toku oględzin stwierdzono, że płótno z ramy zostało wycięte, znaczne jego fragmenty z farbą zostały w ramie. Kacper T. oświadczył, że nic nie wiedział o ramie w piwnicy i nie ma nic wspólnego z kradzieżą obrazu i ramy. Zawniósł o poddanie go badaniom na wariografie.

Czy badania wariograficzne są uzasadnione, na jakie pytania może udzielić odpowiedzi ekspert?

W jaki sposób można ustalić, czy rama faktycznie pochodzi od skradzionego obrazu?

2. Izabela A. przez 10 lat przebywała w USA. Wyjeżdżając zostawiła w Polsce 18-letniego syna Łukasza A. Teraz wróciła do kraju i zaskoczył ją stan syna. Był wyniszczony, chudy, z zaawansowaną próchnicą. Wieczorem 20 czerwca 2014 roku wrócił do domu i od razu wszedł do łazienki. Izabela A. usłyszała rumor, pospieszyła więc z pomocą. Łukasz leżał na podłodze, na skroni miał mocno krwawiącą ranę. Cały trząś się. Izabela A. wezwała pogotowie, Łukasz został przewieziony do szpitala. W szpitalu wciąż był niespokojny, spocony, niezrozumiale monologował. Wyraźnie wykazywał lęki, sygnalizował halucynacje. Był agresywny, w czasie badania zaatakował lekarza, popychając go wprost na otwarte okno. Zniszczył gablotę z lekami. Pobrano krew do badań na zawartość alkoholu. Wynik – 0,6‰. Płakał i prosił przynajmniej o jedno piwo. Postępowanie karne było nieuniknione, ale już na wstępie wszystkim wydawało się, że to jest chory człowiek.

Symptomy jakiej choroby są widoczne w zachowaniu Łukasza A.?

Jakie są inne jednostki chorobowe o takim samym podłożu jak choroba Łukasza A.?

3. Do szpitala w R. została przywieziona 19-letnia Wiktoria B. Dziewczyna sama wezwała pogotowie ratunkowe, przerażona obfitym krwawieniem z dróg rodnych. Badającemu ją lekarzowi płacząc opowiedziała swoją historię. Z relacji Wiktorii B. wynikało, że przed dwoma tygodniami zorientowała się, że jest w ciąży. Nie chciała o tym powiedzieć ojcu dziecka, bo znajomości tej nie traktowała poważnie. Rodzicom bała się powiedzieć. Zdecydowała się przerwać ciążę i w tym celu zakupiła przez Internet środki wczesnoporonne. Zażyła je, czuła się bardzo źle a jak pojawiło się obfite krwawienie to po prostu przeraziła się. Ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego o zdarzeniu zawiadomił prokuraturę.

Jakie dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie?

Jakich biegłych należy powołać i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?

ZESTAW NR 50

1. Karol B. został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy policji na drodze przed G. Przekroczył dopuszczalną prędkość o 40 km/h. To było już czwarte wykroczenie w ciągu ostatniego roku i niebezpiecznie zbliżał się do granicy 24 punktów. Zaproponował policjantowi Romanowi T. „tysiąc złotych bez paragonu” i funkcjonariusz uśmiechem zaakceptował propozycję. Wręczone banknoty włożył do czapki, za taśmę usztywniającą z komentarzem „Dobrze byłoby wymienić już tę czapkę ale przynosi mi szczęście.” Tym razem jednak czapka szczęścia nie mogła przynieść, bo załoga poruszająca się tym radiowozem była obserwowana przez funkcjonariuszy KGP, w ramach prowadzonego postępowania wewnętrznego. Kilka minut po odjechaniu Karola B., podjechali do radiowozu Romana T. W czasie kiedy legitymowali się, Roman T. poprawiając czapkę, wyrzucił banknoty na trawę, natychmiast przyjmując wersję, że to funkcjonariusze KGP rzucili te banknoty.
**Jak należy zabezpieczyć przedmiotowe banknoty aby zachować ich wartość dowodową?
Jakie dowody można pozyskać w opisanym przypadku, jakich biegłych powołać i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?**

2. W Prokuraturze Rejonowej w H. zgłosiła się 87-letnia Eugenia Z. i złożyła zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez wnuka Igora Z. Z zawiadomienia Eugenii Z. wynikało, że przed dwoma tygodniami wnuk podstępnie uzyskał od niej informację, gdzie przechowuje oszczędności a następnie wykradł te pieniądze i kupił sobie samochód. Prokurator w postępowaniu przesłuchał w charakterze świadka Jerzego Z., syna Eugenii Z., ojca Igora Z. Jerzy Z. zeznał, że babcia dała Igorowi z okazji 18. urodzin 15 tysięcy złotych, Igor dołożył swoje oszczędności i faktycznie kupił sobie samochód. Rodzice natomiast sfinansowali kurs przygotowujący do egzaminu na prawo jazdy. Jerzy Z. zeznał nadto, że opiekuje się matką, ale często ma z nią problemy, bo pamięć ją zawodzi, jest złośliwa. Zdarza się, że zapomni gdzie położy jakąś swoją rzecz, a potem mówi, że ktoś ją okradł. Na koniec filozoficznie dodał, że jest mu ciężko ale „wiek ma swoje prawa”.
**Czy faktycznie zeznania Eugenii Z. mogą być nieprawdziwe z uwagi na zaburzenia związane z jej wiekiem?
Co powinien zrobić prokurator w zaistniałej sytuacji?**

3. Na dziedzińcu gimnazjum w D. znaleziono nieprzytomnego ucznia tej szkoły, Adriana S., który po przewiezieniu do szpitala zmarł. Prokurator zdecydował, że postępowanie musi zakładać wiele wersji, stąd w czasie sekcji zabezpieczono również materiał do badań toksykologicznych, w wyniku których w organizmie Adriana S. „stwierdzono obecność 25I-NBOMe, w stężeniu we krwi 3 ng/ml, co jest stężeniem spotykanym w przypadkach ostrych zatruc tym związkami.” Dalej biegli napisali, że „substancja ta jest syntetyczną pochodną fenyloetyloaminy, wykazuje działanie halucynogenne podobnie jak LSD. Substancja ta nie jest objęta kontrolą przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku, choć jej działanie jest nie mniej, a nawet bardziej niebezpieczne dla organizmu.”
**Co to jest LSD, jakie jest działanie tego narkotyku?
Dlaczego 25I-NBOMe nie jest objęte w/w ustawą skoro wykazuje silne działanie narkotyczne?**